Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

PLISSN0208-7693
NR INDEKSU 35015

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ Wtorek, 1985—09—03 ■ Nr 205 (11392) ■ Rok XXXVII ■ Cena 6 zł ■ Wyd. 1

Skończyły się wakacje – wczoraj zabrzmiał pierwszy dzwonek

W szkolnych ławkach zasiadło 7 mln uczniów

WARSZAWA (PAP). Po wakacyjnej przerwie, 2 bm. odezwał się pierwszy dzwonek lekcyjny obwieszczający początek nauki we wszystkich szkołach w kraju. Do szkół podążyło ok. 7 mln uczniów. Ogółem w nowym roku szkolnym 1985/86 zasięgiem oświaty objętych będzie ponad 8 mln obywateli naszego kraju: dzieci, młodzieży i dorosłych. Nad ich edukacją i wychowaniem sprawować będzie pieczę ponad pół miliona nauczycieli.

Centralna inauguracja nowego roku szkolnego odbyła się w Szczebrzeszynie na Zamojszczyźnie.

(Inf. wł.) Wczoraj w województwie krakowskim naukę rozpoczęło ok. 190 tysięcy dziewcząt i chłopców. Najwięcej z nich, ponad 140 tysięcy uczęszczać będzie do szkół podstawowych, w tym do klas pierwszych 19.420 uczniów.

Szczególnie uroczyście obchodzono nowy rok szkolny w Szkole Podstawowej nr 4 w Wieliczce. Jest ona jedną z 5 nowych placówek oddanych w tym roku do użytku w Krakowskiem. Budynek prezentuje się wspaniale; oprócz sal lekcyjnych są dwa gabinety specjalistyczne do nauki historii i matematyki,

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Wizyta władz krakowskich w Szkole Podstawowej nr 4 w Wieliczce. Fot. W. Klag

W 46. rocznicę tragicznego września

Manifestacje pokojowe w Nowym Sączu i Tarnowie

(Inf. wł.) Przed pomnikami Braterstwa Broni i Bohaterów Sądecczyzny odbyła się wczoraj w Nowym Sączu manifestacja pokojowa. Przybyły tysiące ludzi. Licznie uczestniczyła młodzież nowosądeckich szkół średnich i podstawowych. W uroczystym wiecu udział wzięli członkowie Egzekutywy KW PZPR, przedstawiciele kierownictw WK ZSL, WK SD, RW PRON, władz miasta, WUSW, KB WOP, WSzW, organizacji kombatanckich, młodzieżowych, społecznych. Hymn narodowy odegrała orkiestra sądeckich Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego.

W wystąpieniu przewodniczącego ZW ZBoWiD **Leopolda Jawora** dominowała tematyka pokojowa, patriotyczna, wspomnieniowa. Naszym wspólnym, ogólnoludzkim i najświętszym obowiązkiem jest nie dopuścić do wojny, do tragedii, której skutków nie da się przewidzieć. Za pokój odpowiedzialni jesteśmy wszyscy.

Podobny w wymowie był apel pokoju. Odczytał go przedstawiciel młodego pokolenia, aktywista ZSMP **Edward Furtak**. Młodzież polska i wszystkich kontynentów chce żyć i pracować nie zagrożona widmem straszliwej wojny.

Wspomnienia tragicznego września 1939 roku nakazują nieustępliwą walkę o bezpieczny świat, o powszechny pokój. Dość krwi i ofiar wchłonęła ziemia. Tym, którzy oddali życie za wolność i pokój — bohaterom polskim i radzieckim spoczywającym w nowosądeckiej ziemi — złożono wczoraj wieńce i wiązanki kwiatów.

☆

(Inf. wł.) Przed Mauzoleum Ofiar Faszyzmu przy ul. Narutowicza w Tarnowie odbyła sie wczoraj pokojowa manifestacja z okazji 46. ro-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Prezydium Rządu oceniło stan zagospodarowania przestrzennego kraju, a zwłaszcza wielkich aglomeracji miejskich i miast wojewódzkich

WARSZAWA (PAP). Biuro Prasowe Rządu informuje: 2 bm. Prezydium Rządu oceniło stan zagospodarowania przestrzennego kraju ze szczególnym uwzględnieniem wielkich aglomeracji i miast wojewódzkich. W posiedzeniu uczestniczyli również wojewodowie pięciu województw i wiceprezydent m. st. Warszawy.

Materiały analityczne na ten temat, opracowane na podstawie studiów i programów wykonanych w ministerstwach, Polskiej Akademii Nauk, instytutach i uczelniach, przedstawili: przewodniczący Komisji Planowania oraz minister administracji i gospodarki przestrzennej.

Polska należy do krajów o rozwiniętej sieci osadniczej. Składa się na nią 806 miast. W dwunastu ukształtowanych aglomeracjach mieszka ok. 12 mln osób, znajduje się ok. 2/3 potencjału przemysłowego i niemal w całości skupione są instytucje naukowe, kulturalne oraz środki masowego przekazu. Obecnie zarysowała się tendencja do wykształcenia dalszych układów aglomeracyjnych w oparciu o miasta, które pełniły rolę stolic województw przed 1975 rokiem.

W dyskusji szczególną uwagę zwrócono na konieczność harmonizowania rozwoju ukształtowanych już wielkich aglomeracji miejskich, w których od lat narastały dysproporcje między ich rozmiarami a infrastrukturą mieszkaniową i komunalną.

Spośród problemów związanych z kształtowaniem osadnictwa kraju szczególnie istotne znaczenie ma wpływ na środowisko naturalne człowieka i oddziaływanie na gospodarkę wodną. Wskazywano z jednej strony na konieczność konsekwentnych działań służących zahamowaniu bądź ograniczeniu procesu degradacji środowiska przyrodniczego, z drugiej zaś na uwzględnianie w polityce przestrzennej rachunku ekonomicznego i aspektów społecznych. Kolejny wniosek dotyczył ograniczenia terytorialnego miast położonych w rejonach występowania urodzajnych gruntów rolnych.

W większym stopniu należy objąć remontami istniejące zasoby mieszkaniowe oraz rozszerzyć zasięg rewaloryzacji zabytkowych zespołów i obiektów kultury.

Prezydium Rządu postanowiło, że zgłoszone wnioski posłużą do dalszych prac nad zagospodarowaniem przestrzennym kraju. Zobowiązano wojewodów i prezydentów miast do terminowego — zgodnie z ustawą do 31 grudnia 1986 roku — przygotowania terenowych planów zagospodarowania przestrzennego.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

SPOTKANIE M. GORBACZOWA Z G. MARCHAISEM

MOSKWA (PAP). W poniedziałek w Moskwie odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR **Michaiła Gorbaczowa** z sekretarzem generalnym FPK **Georgesem Marchaisem.**

Spotkanie przebiegło w atmosferze szczerej przyjaźni i partyjnego wzajemnego zrozumienia, charakteryzowało się obustronnym dążeniem przyczyniania się do dalszego rozwoju współpracy i solidarności między obu partiami. Przywódcy KPZR i FPK wymienili informacje na temat działalności swoich partii i omówili główne problemy sytuacji na świecie.

SPOTKANIE E. HONECKERA Z F. J. STRAUSSEM NA TARGACH LIPSKICH

LIPSK (PAP). Sekretarz generalny KC NSPJ i przewodniczący Rady Państwa NRD **Erich Honecker** spotkał się w niedzielę na Targach Lipskich z przewodniczącym CSU (bawarskiego odłamu chrześcijańskich demokratów) i premierem Bawarii **Franzem Josefem Straussem.** W czasie rozmowy dokonano wymiany poglądów na temat sytuacji międzynarodowej, w tym kwestii uniknięcia wyścigu zbrojeń w kosmosie i redukcji zbrojeń w Europie. Innymi tematami rozmowy były sprawy rozwoju stosunków NRD — RFN w tym na płaszczyźnie gospodarczej.

INAUGURACJA MIĘDZYNARODOWEGO KOLOKWIUM UNICEF

WARSZAWA (PAP). „Dzieci nade wszystko" — to hasło zainaugurowanego 2 bm. w Warszawie międzynarodowego kolokwium Funduszu Narodów Zjednoczonych na Rzecz Dzieci — agendy ONZ znanej w świecie jako UNICEF. W spotkaniu, które potrwa 4 dni bierze udział ok. 100 gości z zagranicy, głównie przedstawicieli narodowych komitetów współpracy z UNICEF, biur tej organizacji. Jego celem jest przedyskutowanie i dokonanie oceny bieżącej działalności UNICEF oraz planów na najbliższą przyszłość.

Uczestniczący w inauguracji kolokwium wicepremier **Mieczysław F. Rakowski** przekazał zebranym w imieniu premiera **Wojciecha Jaruzelskiego,** rządu i swoim własnym życzenia pomyślnych obrad i przyjemnego pobytu w Warszawie.

JAMES P. GRANT Z WIZYTĄ W BELWEDERZE

WARSZAWA (PAP). 2 bm. przewodniczący Rady Państwa, prof. **Henryk Jabłoński,** przyjął przebywającego z oficjalną wizytą w Polsce dyrektora wykonawczego Funduszu Narodów Zjednoczonych na Rzecz Dzieci (UNICEF), **Jamesa P. Granta.**

Dokonano oceny sytuacji dzieci na świecie i omówiono przyczyny niezadowalającego jej stanu zwłaszcza w krajach rozwijających się oraz zadania, jakie stąd wynikają dla UNICEF i społeczności międzynarodowej. Przewodniczący Rady Państwa zapoznał gościa z działalnością Polski na rzecz dzieci oraz ponowił pełne poparcie naszego kraju dla działalności funduszu.

W rozmowie uczestniczyli: wiceminister spraw zagranicznych **Henryk Jaroszek** oraz przewodniczący Polskiego Komitetu Współpracy z UNICEF **Stanisław Trepczyński.**

WYBORY do SEJMU 13 październik '85

Obywatelskie konsultacje szkołą myślenia dla wyborców i kandydatów

Kraków-Śródmieście: Sejm w oczach prawników

(Inf. wł.) Spotkanie konsultacyjne w Urzędzie Dzielnicowym Kraków-Śródmieście miało szczególny charakter; zorganizowano je głównie z myślą o środowisku prawników. Udział wzięli kandydaci na kandydatów na posłów z Okręgu nr 33: **Elżbieta Łęcznarowicz, Adam Peszko, Jerzy Trela, Witold Zakrzewski** oraz kandydat z Okręgu nr 35 — **Jan Janowski.** Kandydatury przedstawił wiceprzewodniczący Wojewódzkiego Konwentu Wyborczego **Władysław Kaczmarek.** Po referacie wprowadzającym, wygłoszonym przez I sekretarza KD PZPR w Śródmieściu **Jacka Inwalda,** rozpoczęła się dyskusja.

Sejm IX kadencji — zdaniem **Marka Sadowskiego** —

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Prezydium Komitetu Wykonawczego RK PRON ocenia przedwyborczą debatę

WARSZAWA (PAP). 2 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej PRON z udziałem przewodniczących RW PRON z Warszawy, Wrocławia i Ostrołęki: prof. **Adolfa Ciborowskiego,** prof. **Romana Smolika** i **Tadeusza Szumowskiego** oraz kierowników biur RW PRON z tych województw. Zapoznano się z informacją o dotychczasowym **przebiegu kampanii wyborczej do Sejmu,** ze szczególnym uwzględnieniem województw: warszawskiego, wrocławskiego i ostrołęckiego. Podkreślono dobre przygotowanie orga-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

WZSR w Tarnowie: Obsługa wsi i rolnictwa wymaga jeszcze znacznej poprawy

(Inf. wł.) Na kolejnym obywatelskim zebraniu konsultacyjnym w Tarnowie zebrali się wczoraj pracownicy Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska". Prowadzący spotkanie prezes WZSR **Józef Baran** przypomniał rolę i znaczenie wiejskiego ruchu spółdzielczego, mającego w Tarnowskiem znaczny wpływ na efekty gospodarcze. Zebrani zapoznali się z głównymi założeniami Ordynacji Wyborczej PRON oraz z charakterystykami kandydatów, z których na zebraniu obecni byli: **Zofia Czaja, Leszek Chrapusta, Stanisław Partyła** i **Władysław Zięba.**

W dyskusji sygnalizowano wiele utrudnień we właściwej

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W Nowosądeckiem dobiega końca

I tura zebrań przedwyborczych

Najżywiej dyskutuje się o problemach lokalnych

(Inf. wł.) Dobiegła końca tura zebrań konsultacyjnych z kandydującymi na listy poselskie. W województwie nowosądeckim odbyły się 43 zebrania, przy zróżnicowanej frekwencji 50—250 wyborców. Każdy z kandydatów wyjeżdżał minimum 5 razy, rekordziści „zaliczyli" po 9 zebrań. Było to potrzebne bo jedyny odnotowany zarzut przez Wojewódzki Konwent Wyborczy brzmiał tak, że ludność Podhala nie zna dość dokładnie kandydata z Gorlic i odwrotnie. Kto chciał, a miał chwilę czasu mógł zobaczyć i porozmawiać z kandydującymi, każde zebranie kończyło się rozmowami w kuluarach.

Wyborcy mieli własne opinie o pracy Sejmu VIII kadencji. W stanowieniu prawa był to parlament zapracowany, w przestrzeganiu postanowień

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

W Krakowie

Rozpoczęła działalność Międzywojewódzka Szkoła Partyjna

(Inf. wł.) Wczoraj w Krakowie zainaugurowała swoją działalność nowo powstała Międzywojewódzka Szkoła Partyjna. Przy czym, jak podkreślił to na samym wstępie jej dyrektor dr **Marian Wasilewski,** termin „nowo powstała" jest tu umowny albowiem tuż po wojnie właśnie w Krakowie przy ulicy Basztowej 5 działała tego typu placówka, która przygotowywała do niełatwej wtedy pracy politycznej aktyw rekrutujący się z województw rzeszowskiego, lubelskiego i krakowskiego. Dzisiaj znowu sięgamy do tych tradycji.

Na uroczystość inauguracyjną oprócz 60 pierwszych słuchaczy przybyli m. in. sekretarze KK PZPR: **Władysław Kaczmarek** i **Jan Czepiel** a także prorektor Akademii Nauk Społecznych w Warszawie prof. **Eugeniusz Mazurkiewicz.**

Zabierając głos sekretarz KK PZPR Władysław Kaczmarek zwrócił uwagę na pilną potrzebę kształcenia aktywu.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Wizyta delegacji ŚFZZ

Współpraca OPZZ ze Światową Federacją Związków Zawodowych

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych przebywała w Polsce z wizytą oficjalną delegacja Światowej Federacji Związków Zawodowych z sekretarzem generalnym ŚFZZ — **Ibrahimem Zakaria.**

Podczas rozmów z delegacją OPZZ, której przewodniczył **Alfred Miodowicz,** poinformowano się wzajemnie o działalności ŚFZZ i polskiego ruchu zawodowego oraz wymieniono poglądy na temat aktualnych problemów międzynarodowego ruchu związkowego i sytuacji w świecie.

I. Zakaria zapoznał gospodarzy z przygotowaniami do

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Przed Dniem Kolejarza

Konferencja prasowa w... pociągu na trasie Kraków – Jasło

W Południowej DOKP dbają o sprawy socjalne i zelektryfikowanie kolejowych szlaków

Już po raz 32. obchodzony jest w Polsce Ludowej — Dzień Kolejarza. Wśród półmilionowej rzeszy ludzi żelaznych szlaków (wliczając w to pracowników zakładów naprawczych taboru kolejowego) uroczyście dzień ten święci 42-tysięczna załoga Południowej DOKP. Obejmuje ona — przypomnijmy — swą działalnością województwa: krakowskie, nowosądeckie, tarnowskie, rzeszowskie, krośnieńskie i prze-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Cel: pomoc utalentowanym

Powstała Fundacja Sztuki Dziecka

WARSZAWA (PAP). Sąd Rejonowy dla Warszawy — Pragi zarejestrował 2 bm. Fundację Sztuki Dziecka w Warszawie, nadając jej tym samym osobowość prawną.

Założycielem fundacji jest Agencja Wydawnicza „Varsovia" — Spółdzielnia

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

Omijajcie drogę nr 295!

Na trasie Sopot — Kościerzyna szyby w samochodach rozpryskują się „w drobny mak". Dziwne zjawisko pozbawiło szyb kilkanaście pojazdów.

(Inf. wł.) Pierwszy raz usłyszałem o tym przed kilkoma dniami od właściciela „trabanta" z Warszawy, na kempingu w Łubianej koło Kościerzyny. Kiedy przejeżdżał w pobliżu miejscowości Wieżyca niespodziewanie popękała przednia szyba w jego samochodzie. Nie byłoby w tym nic szczególnego, gdyby nie to, że w tym samym rejonie ów turysta spotkał jeszcze pięciu innych nieszczęśników, w samochodach pozbawionych szyb w ten sam sposób.

Wczoraj około godz. 19 wracając z Sopotu do Kościerzyny, w okolicy skrzyżowania z drogą prowadzącą w kierunku gdańskiego lotniska Rębiechowo spotkałem pierwszy samochód z roztrzaskaną przednią szybą. Po przejechaniu kilku kilometrów, za miejscowością Żukowo (około 20 km od Gdańska) w miejscu, gdzie szosa prowadzi przez las, widzę pędzącego naprzeciw „malucha". Nagle gwałtownie hamuje i zjeżdża na pobocze. Zatrzymuje się i... znów widzę roztrzaskaną szybę.

— *Jak to się stało?* — pytam osłupiałą właścicielkę „fiata 126 p" nr rej. GKF 15-28.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Jeden kieliszek może kosztować miliony

WARSZAWA (PAP). Osoby, które po wypiciu alkoholu siadają za kierownicą, narażają się nie tylko na odebranie prawa jazdy czy karę więzienia. Mało znany jest przepis, zgodnie z którym nietrzeźwych sprawców z reguły dotyka — w razie wypadku — jeszcze inna kara. Otóż przez wiele lat muszą oni oddawać PZU pieniądze, które instytucja ta wypłaciła poszkodowanym.

Sprawcy ci bowiem muszą zwrócić PZU jego wydatki na leczenie czy pogrzeb ofiar, na naprawę zniszczonych w czasie wypadku pojazdów czy uszkodzonych urządzeń komunalnych itp. W rezultacie zdarza się, że do oddania jest wiele milionów złotych. Tyle może

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Leży na głębokości 4 kilometrów

Odnaleziono wrak „Titanika" – statku, który miał być niezatapialny

WASZYNGTON (PAP). Jak podała Agencja Associated Press, wspólna amerykańsko-francuska ekspedycja oceanologiczna odnalazła na północnym Atlantyku wrak „Titanika", zatopionego przed 73 laty w dziewiczym rejsie, po zderzeniu z górą lodową.

Jak podał dr **Robert Ballard** z Instytutu Oceanograficznego w Woods Hole w stanie Massachusetts, szczątki „Titanika" odkryto w niedzielę na dnie oceanicznym. Znajdują się one na głębokości około czterech kilometrów i położone są około 600 kilometrów na południe od Nowej Funlandii.

Pozostałości po potężnym transatlantyku leżą porozrzucane wśród rumowiska skalnego na dnie oceanicznym w pasie o długości około 500 metrów i szerokości około 300. Wiadomość o odnalezieniu wraku nadesłano bezpośrednio z pokładu batyskafu, który prowadzi poszukiwania w pobliżu miejsca katastrofy.

„Titanic", 45-tysięcznik, chluba floty brytyjskiej, był największym i najbardziej luksusowym transatlantykiem swoich czasów. Katastrofa statku nocą 14 lipca 1912

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Kolejowy „autostop" zakończył się tragicznie

TARNOBRZEG (PAP). Tragiczny w skutkach był „kolejowy autostop" w woj. tarnobrzeskim.

Wczoraj dwóch młodych mieszkańców Krakowa zapragnęło przybyć do Baranowa Sandomierskiego, aby zwiedzić zabytkowy renesansowy zamek. Na wspomnianą wędrówkę wybrali się pociągiem towarowym, który jechał ze Śląska do Stalowej Woli.

W pobliżu Skopania, a więc miejsca docelowego podróżnych, obaj wyskoczyli z pędzącego pociągu. Skutek okazał się tragiczny. 20-letni **Józef S.** poniósł śmierć na miejscu, a jego 21-letni kolega **Andrzej Sz.** doznał ciężkich obrażeń ciała i przebywa w szpitalu.

Relacja z „Jesieni Tatrzańskiej"

Festiwal zainaugurował „Hamernik" z Nowej Huty

(Inf. wł.) Wczoraj „Jesień Tatrzańską" zbojkotowali bacowie. Nie zjawili się w szałasie na Krupówkach, by walczyć o nagrodę za najsmaczniejszy oscypek. W końcu jeden z organizatorów pojechał na halę, zabrał siłą z polany kuźnickiej bacę **Kazka Gromadę** i przywiózł go na Krupówki z połową worka oscypków. K. Gromada jest następcą słynnego bacy — Jana, wypasa 150 owiec i ma do pomocy dwóch juhasów. Oscypki smakowały oczywiście wybornie.

Zwiedziliśmy też kilka izb regionalnych. Najpierw gościł nas **Adam Doleżuchowicz** — najwszechstronniejszy góral-artysta Zakopanego. Czego on nie robi? Sam wykonuje instrumenty muzyczne, gra na nich i śpiewa. Śpiewa oczywiście swoją poezję; gdyby zebrać jego wiersze, byłoby ich kilka tomów. Jest znakomitym gawędziarzem. Jego pełna humoru, pisana piękną gwarą proza zachwyca zwykle słuchaczy. Doleżuchowicz rzeźbi, maluje na szkle, wytwarza meble. Piękne są też jego szachy, świątki, stylowy sprzęt domowy. Ostatnio Doleżuchowicz rozpoczął wątek „biblijno-naturystyczny", malując okazałe sceny z raju.

Niestety nie sposób było dłużej zatrzymać się w tym pięknym domu, gdyż oczeki-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Konferencja prasowa w... pociągu na trasie Kraków – Jasło

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

myskie, a także częściowo regiony: katowicki, bielsko-bialski, tarnobrzeski oraz kielecki.

Tegoroczne obchody Dnia Kolejarza przebiegają pod hasłem troski o sprawy socjalne kolejarskich załóg.

Od tej informacji rozpoczęła się wczoraj — tradycyjna z okazji Dnia Kolejarza — konferencja prasowa, podczas której z newralgicznymi problemami Południowej DOKP zapoznawali dziennikarzy: dyrektor naczelny mgr inż. **Stanisław Pachota**, dyrektor ds. administracyjnych mgr inż. **Kazimierz Żurawski**, naczelnik Zarządu Urządzeń Socjalno-Bytowych **Jan Kuśnierz** oraz główny inżynier Biura Inwestycji Południowej DOKP mgr inż. **Jerzy Bogal**.

Odnotowałam: w Południowej DOKP dla zaspokajania kolejarskich potrzeb czynnych jest 25 stołówek, działalność ich uzupełniają 23 bufety. Przed kolejarzami otwarte są podwoje 3 własnych domów wczasowych w Zakopanem, Muszynie-Złockiem oraz Krynicy, a ponadto kolejarze mogą korzystać z 8 ośrodków wypoczynku niedzielno-świątecznego. Rozwija się i to bardzo intensywnie wymiana wczasów zagranicznych. Wszystkie dzieci z kolejarskich rodzin mogą korzystać z kolonii. Kolejarska służba zdrowia obejmuje swą działalnością zarówno 42-tysięczną załogę Południowej DOKP, jak też podopiecznych, a więc członków kolejarskich rodzin oraz rencistów i emerytów. W kolejarskiej służbie zdrowia zatrudnionych jest 2200 pracowników, 360 lekarzy. Notuje się spadek absencji chorobowej, a także zawodowych chorób.

Podczas wczorajszej konferencji prasowej, która odbywała się w pociągu na trasie Kraków — Jasło zwiedzaliśmy nową i nowoczesną stację rozrządową Tarnów — filia, a także nową i nowoczesną lokomotywownię w Jaśle.

Informowano nas o prowadzonych i planowanych robotach elektryfikacyjnych w Południowej DOKP.

Wraz z elektryfikacją dokonuje się modernizacji stacyjnych układów torowych, budowane są perony, wiaty, cała linia od Tarnowa do Krynicy i do Leluchowa wyposażona zostanie w nowoczesne urządzenia zabezpieczenia ruchu pociągów wraz z urządzeniami sygnalizacyjnymi oraz łączności telekomunikacyjnej. Zakres robót — ogromny, wspomnę tylko, iż na trasie wzniesionych zostanie około 5 tysięcy słupów trakcji elektrycznej, zaś długość przewodów trakcyjnej sieci, która zostanie rozpięta, wyniesie ok. 690 km. Dla dostarczenia energii elektrycznej wyrastają i wyrastać będą energetyczne podstacje rozdzielcze. Podkreślić trzeba, iż roboty prowadzone są w bardzo trudnym, górzystym terenie.

Elektryfikacja linii Tarnów — Krynica z odgałęzieniem do granicy państwa w Leluchowie pozwoli na skrócenie czasu biegu pociągów, a także na bardzo znaczną oszczędność paliw i co nie mniej ważne, przyczyni się do ochrony tego tak szczególnie tutaj pięknego, malowniczego środowiska przyrodniczego.

Planowana jest również elektryfikacja żelaznego szlaku od Jasła do Rzeszowa. W przyszłości zaś „elektrycznym" jeździć będziemy również w rejon Bieszczad.

Wspomnę też o planach przebudowy i modernizacji linii kolejowej w związku z planowaną budową zbiornika przeciwpowodziowego oraz gromadzącego wodę dla Śląska — na Skawnie w Świnnej Porębie. Nastąpi likwidacja linii kolejowej na trasie Wadowice — Skawce, a unowocześniona i zelektryfikowana będzie linia Wadowice — Kalwaria — Zembrzyce.

Do spraw, które przedstawiono nam podczas wczorajszej konferencji prasowej oraz do prezentacji tych inwestycji, które znalazły się na trasie naszego wczorajszego rekonesansu, powrócimy na łamach naszej „Gazety".

✲

Z okazji Dnia Kolejarza odbędzie się 4 bm. w Krakowie okolicznościowe spotkanie przedstawicieli kolejarskich załóg Południowej DOKP. Centralna, ogólnopolska akademia przewidziana jest na 8 bm. we Wrocławiu.

W Krakowie obradować będzie na przełomie bieżącego i przyszłego miesiąca, na swym 43. posiedzeniu, Stała Komisja Transportu RWPG. (bp)

Obywatelskie konsultacje

Kraków-Śródmieście: Sejm w oczach prawników

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

powinien zająć się problemem odbudowy poszanowania dla rzetelnej pracy wykonywanej w kraju. Stworzenie warunków do eksportu pracy — eksportu zarówno państwowego jak i prywatnego — spowodowało obniżenie motywacji do pracy wykonywanej za złotówki. I trudno się temu dziwić, skoro pracując za granicą można w krótkim czasie osiągnąć zarobki większe niż pracując latami w kraju. Mówcę interesowało również, w jakim stopniu Sejm ubiegłej kadencji korzystał z opinii ekspertów niezależnych od rządu i środowisk zainteresowanych przygotowywanymi ustawami.

Do tej ostatniej sprawy wrócił też **Eugeniusz Pieczka** stwierdzając, że konsultacje aktów prawnych były niewystarczające, skoro tak szybko zachodziła konieczność nowelizacji przepisów. E. Pieczka położył też nacisk na potrzebę kontroli realizacji uchwalonych aktów. Za problemy najważniejsze dla Krakowa uznał sprawę ochrony środowiska, wody dla miasta i lepszego zaopatrzenia rynku.

Głos zabrał też **Marian Borkowski**, który w ostrych słowach napiętnował nieprawidłowości naszego życia społecznego, często spotykany na różnych szczeblach brak odpowiedzialności za jakość pracy, a także poruszył problem spadającej wartości polskiego pieniądza.

Z kolei głos zabrali kandydaci na posłów. Odpowiadając na wyrażone w dyskusji wątpliwości prof. **Witold Zakrzewski** stwierdził, że działalność Sejmu w VIII kadencji oparta była na szerokich konsultacjach. Stwierdzenie to zostało zilustrowane licznymi przykładami. Ustawodawstwo ubiegłej kadencji nie było idealne, ale warunki do tworzenia ustaw również nie były dobre. Mściły się tu dawniejsze błędy, kiedy działalności legislacyjnej nie poświęcano dostatecznej uwagi. Skutki do dziś dają znać o sobie. Istnieją resorty — powiedział prof. Zakrzewski — gdzie nie ma legislatora z prawdziwego zdarzenia.

Z kolei prof. **Jan Janowski** zwrócił uwagę na wywierane z różnych stron naciski na szybkie uchwalanie nowych ustaw. Naciski te wywierał zarówno rząd jak i środowiska zainteresowane uzyskaniem tą drogą przywilejów. Mówca zwrócił uwagę na konieczność dążenia do rozwiązań systemowych. Przykładowo, jakość pracy, o której była mowa w dyskusji, nie będzie dobra, dopóki kosztami wadliwej produkcji nie będzie się obciążać funduszu płac producenta.

Głos zabrał również **Adam Peszko** przestrzegając przed pochopnym formułowaniem oskarżeń o złą jakość pracy. Oskarżenia takie godzą w wielu ludzi rzetelnie wykonujących swe obowiązki. Najskuteczniejszym weryfikatorem wszelkiej działalności — mówił A. Peszko — jest praktyka. Sejm następnej kadencji powinien zwrócić na to szczególną uwagę. (ps)

✲

Wczoraj odbyło się również obywatelskie zebranie konsultacyjne w sali konferencyjnej Urzędu Dzielnicowego w Nowej Hucie, w którym uczestniczyli kandydaci na kandydatów na posłów z Okręgu Wyborczego nr 34: **Stanisław Baranik, Eugeniusz Brzeziński, Teresa Gawron, Jerzy Jaskiernia, Stanisław Mazur, Wiesław Żarnik.**

Prezydium Komitetu Wykonawczego RK PRON

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

nizacyjne i propagandowe oraz duże zaangażowanie aktywu PRON w przeprowadzenie obywatelskich zebrań konsultacyjnych, które przebiegają w atmosferze obywatelskiej troski o dobro kraju.

Stwierdzono, że z instytucji nowego prawa wyborczego umożliwiającej organizacjom społecznym o zasięgu krajowym wysuwanie we własnym imieniu kandydatów na kandydatów na posłów skorzystało ponad 120 organizacji społecznych, a także większość rad wojewódzkich PRON. Partie i stronnictwa polityczne, stowarzyszenia katolickie i chrześcijańskie, organizacje kobiece, kombatanckie, młodzieżowe oraz porozumienia związków zawodowych zgłosiły łącznie 2544 osoby. Konwenty wyborcze przedstawiły do prezentowania wyborcom podczas obywatelskich zebrań konsultacyjnych 1677 kandydatów. Reprezentują oni szeroki przekrój środowisk społecznych i zawodowych, są wśród nich ludzie o różnych światopoglądach, członkowie partii i stronnictw politycznych, a także bezpartyjni i niezrzeszeni.

Podczas ożywionej, otwartej i nie pozbawionej akcentów krytycznych debaty przedwyborczej ze zrozumieniem i społeczną akceptacją przyjmowane są treści Deklaracji Wyborczej PRON. Uczestnicy zebrań konsultacyjnych z różnych środowisk zwracają uwagę nie tylko na żywotne problemy społeczności lokalnych, lecz także na takie sprawy ogólnokrajowe jak: budownictwo mieszkaniowe, renty i emerytury, w tym również rolnicze, rozwój rolnictwa i gospodarki żywnościowej, ochrona środowiska, budownictwo obiektów oświatowych, zwalczanie patologicznych zjawisk społecznych. Podkreśla się także potrzebę konsekwentnej realizacji ustaw podjętych przez Sejm VIII kadencji oraz utrzymywania stałego kontaktu posłów z wyborcami. W wielu środowiskach zwracano uwagę na wykonanie terenowych programów wyborczych opracowanych podczas kampanii do rad narodowych.

Omówiono zadania PRON podczas drugiego etapu obywatelskich zebrań przedwyborczych z kandydatami na posłów.

WZSR w Tarnowie: Obsługa wsi i rolnictwa wymaga jeszcze znacznej poprawy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

obsłudze wsi i rolników. Producenci często krytycznie oceniają poziom usług, zaopatrzenie czy nawet ogólne podejście do problemów środowiska wiejskiego. Nie we wszystkich przypadkach krytyka wobec WZSR bywa uzasadniona. Świadczą o tym głosy przedstawicieli związku. **Edward Molak** stwierdził z niepokojem, że zmniejsza się potencjał przewozowy na wsi. Spółdzielniom transportu wiejskiego brakuje — podstawowych nierzadko — maszyn i urządzeń, np. do za- i wyładunku. Przemysł nie jest w wystarczającym stopniu zainteresowany taką produkcją, a własnym sumptem nie wszystko i nie w każdym zakresie da się zrobić. Rzutuje to niekorzystnie na jakość i terminowość usług, świadczonych rolnikom. **Józef Czosnyka** nawiązał do rentowności spółdzielczości wiejskiej. Zaniedbana baza, dekapitalizacja urządzeń, którymi dysponują gminne spółdzielnie, podrażają ich działalność. Stanowi to zagrożenie np. dla lokalnych zakładów, takich jak piekarnie czy przetwórnie. Co gorsza, płaca w wiejskim pionie spółdzielczym jest znacznie niższa od średniej krajowej, co powoduje nasiloną i bardzo niekorzystną fluktuację kadrową. O niedostatecznym zaopatrzeniu w materiały do produkcji rolnej mówił **Zdzisław Cabaj**. Rolnicy narzekają na niedobór cementu, do niedawna łatwo dostępnego na rynku. Braki — również i innych materiałów — wstrzymują budowę wielu obiektów na wsi. Zbyt mało jest też nawozów, co — zdaniem zainteresowanych — nie powinno mieć miejsca w województwie będącym jednym z większych producentów.

Jan Ogar zwrócił natomiast uwagę na nieprawidłowości, występujące na styku przemysłu i handlu. Producenci często nie reagują, bądź też reagują niewłaściwie, na potrzeby mieszkańców wsi, zgłaszane za pośrednictwem handlowców. Jednym z przykładów może być zaopatrzenie w szklanki. Na zgłoszenia producent odpowiada dostawami... wazonów, których zapasy w wiejskich sklepach wystarczą na kilka ładnych lat. Natomiast najprostszej szklanki nie sposób tam kupić. Wytwórcy twierdzą, że jest to produkcja mało opłacalna. Zdarza się też, iż wskutek niedowładu organizacyjnego w błoto wyrzucane są społeczne złotówki. Niektóre towary bez uzasadnienia wędrują po kraju i regionie, by znaleźć się w końcu w pobliżu miejsca, gdzie zostały zrobione. Np. lakiery z dębickiej fabryki wędrują do Krakowa, skąd po rozdziale wracają do Tarnowa, który już raz przejeżdżały.

W opinii ludności wiejskiej — a potwierdzeniem są głosy pracowników WZSR — obsługa wsi i rolnictwa wymaga jeszcze znacznej poprawy. Kandydaci odpowiadając na niektóre z poruszonych kwestii stwierdzili, że wiele z zasygnalizowanych problemów wymaga szybkiego rozwiązania, co zależeć będzie również od pracy przyszłych posłów w Sejmie.

(wąs)

Nowy Targ: Zastanówmy się jak wybrać najwłaściwszych ludzi

(Inf. wł.) Jak każe tradycja obywatelskie spotkanie konsultacyjne w Nowym Targu było burzliwe i ciekawe. Ludzie całkowicie zapełnili dużą salę w Domu Kultury by szczerze porozmawiać ze swymi kandydatami. Nie mówili gładko i układnie. Padały mocne słowa, publicznie analizowano przydatność przedstawionych kandydatów. Dobrze się stało — powiedział jeden z dyskutantów **Jan Jurek**, że przedstawiono nam aż 7 osób, mieszkańców Nowotarskiego, z których w końcu pozostanie tylko jeden poseł. Z takiej ilości można rzeczywiście wybrać najlepszego.

Ale zacznijmy od początku. Po wystąpieniach przedstawicieli PRON w Nowym Targu **Czesława Tomczaka** i **Władysława Jurkiewicza**, którzy określili program wyborczy dla miasta oparty o Deklarację PRON, wiceprzewodniczący Wojewódzkiego Konwentu Wyborczego w Nowym Sączu **Grzegorz Jawor** przedstawił obecnych kandydatów na kandydatów na posłów: **Mariannę Burą, Jana Firsta, Jana Kusiaka, Jana Nowinowskiego i Władysława Sawickiego.** Oczekuję — powiedział Grzegorz Jawor — na uwagi i opinie o tych ludziach, gdyż jako przedstawiciel WKW jestem zobowiązany je odnotować.

Przedstawiciel WKW miał pełne ręce roboty i zapewne zapełnił sporo miejsca w notesie. Uwag o kandydatach było wiele. **Józef Nowak** stwierdził, że problemy Nowotarskiego będą lepiej rozwiązywane, jeśli władze miejskie i społeczeństwo będą miały mądrych sojuszników w Sejmie. *„Musimy więc dobrze pomyśleć — powiedział — kogo wybrać. Osobiście jestem za kandydaturą Władysława Sawickiego. To bardzo dobry działacz, wiele zrobił w sprawie budowy nowego szpitala i likwidacji skutków zatrucia wody. To właściwa kandydatura"* (oklaski). Po chwili kandydaturę tę gorąco poparł starszy cechu **Eugeniusz Gabor.**

Na mównicę wszedł przedstawiciel lobby oświatowego **Mieczysław Gotfried.** W gorących słowach starał się przekonać zgromadzonych o celowości poparcia kandydatury nauczyciela. Dobrze więc mówił o obecnym na sali Janie Nowinowskim, a także o nieobecnym zakopiańczyku Ireneuszu Wrześniu.

Z końca sali podniósł się pracownik NZPS. Dlaczego — powiedział — pisze się w ulotce, że Jan Kusiak jest mistrzem zmianowym w przedsiębiorstwie, gdy tymczasem jest on działaczem związkowym i nie pracuje na zmiany. Wkrótce z głosem tym polemizował Eugeniusz Gabor: Kusiak ogromnie dużo robi jako związkowiec, a to jest chyba bardzo ważne dla was, pracowników zakładu. Przewrotne pytanie zadał **Władysław Gdowicz:** *„Kandydować można dlatego, że się popiera lub że się neguje. Niech więc kandydaci powiedzą nam dlaczego chcą kandydować?"* Podobny wniosek postawił **Józef Gajewski.**

Padały też wypowiedzi o problemach Nowego Targu, mówiono o konieczności przyspieszenia prac przy budowie nowego szpitala, dalszym rozwoju gospodarki komunalnej a w szczególności rozwiązania problemów wody i gazu oraz intensyfikacji budownictwa mieszkaniowego. Podsuwano te problemy kandydatom jako sprawy ważne dla miasta.

Na zakończenie zabrali głos kandydaci. **Jan Kusiak** odpowiadając na atak w sprawie jego pracy w NZPS stwierdził, że 18 lat był zatrudniony jako dyplomowany mistrz zmianowy i w chwili obecnej pracuje w związkach, gdzie został oddelegowany tylko na okres kadencji. Jego zdaniem informacja o jego zawodzie w ulotce jest jak najbardziej właściwa. **Jan Nowinowski** mówił o problemach oświaty, natomiast **Władysław Sawicki** przedstawił trudne zagadnienia gospodarcze Nowego Targu. (z)

Rabka: Uzdrowisko czy zwyczajne miasto?

(Inf. wł.) Położona wśród Gorców Rabka posiada unikatowe walory predestynujące ją do roli jednego z nielicznych w Europie uzdrowisk stwarzających szansę na zregenerowanie sił i powrót do zdrowia dzieciom. Rabka jest unikatowym uzdrowiskiem dziecięcym. Tę funkcję Rabki odzwierciedla dokładnie jej herb — przyozdobiona góralskim kapeluszem w połowie tarcza świecącego słońca, w połowie roześmiana buzia dziecka. Gospodarowanie walorami, jakich szczodrze użyczyła tu przyroda wymaga jednak nie lada rozwagi i znakomitej orientacji w granicach możliwości rozwoju miejscowości. Łatwa do przekroczenia i wywołania nieodwracalnych skutków jest bowiem granica dzieląca cenione uzdrowisko od zwyczajnego miasta. W minionych latach udało się podjąć działania mające ratować uzdrowiskowe walory Rabki. Mieszkańcy boją się jednak, by wspomnianej tu umownej, ale całkiem realnej granicy, nie przekroczyć. Kolejnym dowodem tego była dyskusja w czasie wczorajszego spotkania odbytego w sali kina „Śnieżka". Przybyli na nie kandydaci na posłów: **Stanisław Kamieniarz, Jan Komornicki, Anna Kowalczyk, Lechosław Mikszta**ł i **Maria Woźniak.** Wiceprzewodniczący RMG PRON **Stanisław Jaworski** przedstawił sposób załatwiania postulatów zgłoszonych w czasie kampanii poprzedzającej wybory do rad narodowych. Przedstawiciel Wojewódzkiego Konwentu Wyborczego w Nowym Sączu **Grzegorz Cenzartowicz** zaprezentował sylwetki osób ubiegających się o prawo kandydowania na posłów do Sejmu PRL. Do niego skierowano kilka konkretnych pytań: dlaczego Wojewódzki Konwent Wyborczy przyjął taką a nie inną „geografię" miejscowości, z których pochodzą proponowani kandydaci? Dlaczego nie ma na liście reprezentanta Rabki? Czy świadomie pominięto w doborze kandydatów reprezentantów handlu? Przedstawiciel konwentu wyjaśnił — Polska nie jest federacją miast i gmin i problem nie w tym, by każda jednostka administracyjna miała swego przedstawiciela w parlamencie. Posłowie muszą działać dla dobra całego kraju, całego społeczeństwa. Nie jest więc najważniejsze skąd pochodzą, lecz jak radzić sobie będą z rozwiązywaniem spraw ważnych. Również związane z tym, czyli z pracą Sejmu przyszłej kadencji, sprawy nurtowały wczoraj dyskutantów. Domagano się lepszej niż w czasie trwania naprawdę pracowitej VIII kadencji Sejmu informacji o pracy konkretnych posłów także w komisjach sejmowych.

O zasygnalizowanych oraz wielu innych sprawach mówili w dyskusji: **Roman Semik, Henryk Szarawara, Maria Zimniak, Władysław Rakoczy, Anna Wojtyczko, Janusz Loster, Maria Derek, Stanisław Jakiełło, Helena Jędrasik, Andrzej Wyka, Bronisław Bagiński.** Tym, którzy poruszyli problem wykorzystania odwierconych niedawno wód termalnych w Bańskiej, szczegółowo odpowiadał wicewojewoda nowosądecki **Antoni Gawlas** informując, że związane z tym zagadnienia są przedmiotem bardzo intensywnych prac sztabu naukowców różnych specjalności.

W imieniu ubiegających się o prawo kandydowania na posłów głos zabrał **Stanisław Kamieniarz** przedstawiając swoje widzenie spraw ważnych i sposobów ich rozwiązywania.

(śś)

Dalekopisem z kraju...

(s) 2 bm. przybyła do Warszawy delegacja radzieckich specjalistów z zastępcą przewodniczącego Państwowego Komitetu Budownictwa „Gastroj" — Aleksandrem Czernyszewem. Goście radzieccy przeprowadzą rozmowy nt. dalszej współpracy naukowo-technicznej w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych obu krajów.

Z okazji święta narodowego Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej odbył się w Teatrze na Woli w Warszawie uroczysty koncert.

Na koncert przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: sekretarz KC Józef Czyrek i I sekretarz Komitetu Warszawskiego Marian Woźniak, przewodniczący CKKP Jerzy Urbański.

W skali kraju pozostało jeszcze do zebrania ok. 14 proc. zbóż.

W warszawskim Muzeum Wojska Polskiego otwarto 2 bm. wystawę pt. „Narodowi w darze". Zaprezentowano na niej liczne eksponaty, które w ciągu 65 lat istnienia tej zasłużonej placówki muzealniczej wzbogaciły jej zbiory, dzięki darowiznom wielu osób z kraju i z zagranicy.

Od 2 września br. czynne jest automatyczne połączenie Radomia z Krakowem oraz innymi miejscowościami tego województwa, po wykręceniu numeru kierunkowego — 812.

Wczoraj z lotniska PLL „Lot" we Wrocławiu wystartował w rejs do Warszawy pierwszy od ponad 3,5 miesiąca samolot z pasażerami na pokładzie. Tym samym, po zakończeniu modernizacji i remontów pasów startowych oraz odnowieniu pawilonów dworcowych, lotnisko wrocławskie ponownie włączone zostało do systemu krajowej komunikacji lotniczej.

...i ze świata

Wszystko wskazuje na to, że Pakistan dąży do zbudowania broni nuklearnej. Stanowi to poważne zagrożenie dla naszego regionu — oświadczył w wywiadzie dla kuwejckiego dziennika „Arab Times" premier Indii Rajiv Gandhi. Konieczne jest — dodał Rajiv Gandhi — by kraje, od których Pakistan potajemnie otrzymuje technologię nuklearną, powstrzymały go od zbrojeń nuklearnych. Premier Indii podkreślił, że Indie konsekwentnie opowiadają się za wykorzystaniem energii nuklearnej tylko w celach pokojowych.

W centrum Teheranu, w pobliżu uniwersytetu wybuchł ładunek podłożony w samochodzie osobowym. W wyniku eksplozji 12 osób zostało rannych, w tym jedna ciężko.

Jak podała irańska agencja prasowa IRNA, był to ósmy w tym roku zamach bombowy w Teheranie. W ostatnim zamachu 18 sierpnia rannych zostało 30 osób.

Polski film dokumentalny pt. „Najstarsza na świecie" (o Kopalni Soli w Wieliczce), zrealizowany przez Ewę Cendrowską zdobył główną nagrodę poświęconą ochronie środowiska naturalnego na Festiwalu Filmów Speleologicznych. Festiwal ten — z udziałem dokumentalistów z niemal wszystkich krajów europejskich — odbywał się w Le Chapelle en Vercors we Francji.

W niedzielę doszło do wielkiego karambolu na autostradzie Monachium — Norymberga. Zderzyło się 37 samochodów. 60-letni kierowca z Frankfurtu nad Menem doznał ataku serca i zmarł. Jego żonę, z zaburzeniami układu krążenia, odwieziono do szpitala. 10 innych osób doznało różnych obrażeń. Po udzieleniu pomocy przez lekarzy pogotowia, większość poszkodowanych udała się do domów. Straty materialne w wyniku karambolu szacuje się na co najmniej 200 tys. marek. Ruch na autostradzie wstrzymano na odcinku ośmiu kilometrów, na trzy godziny. Przyczyny karambolu bada policja drogowa.

Sprostowanie

We wczorajszej informacji z uroczystej promocji absolwentów WSzOWCh wkradł się błąd. W uroczystości uczestniczył m. in. szef Wojsk Chemicznych MON, gen. dyw. doc. dr inż. Czesław KRZYSZOWSKI. Za błąd w nazwisku, gen. Krzyszowskiego i Czytelników serdecznie przepraszamy.

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

FLIZY w odcieniu brązowym — 16 m², kupię. Tel. 48-52-00, wewn. 178, godz. 19—21. g-80161

URZĄDZENIE na gaz do samochodu prod. włoskiej — sprzedam. Bielsko-Biała, ul. Greczki 125/7. g-80080

Nowo otwarty SKLEP WĘDKARSKI w Nowej Hucie nad Zalewem w Domu Wędkarza ZAPRASZA polecając szeroki wybór sprzętu wędkarskiego

SPORT SPORT

Belgowie przylecą do Krakowa

Iwan wrócił do domu

Operacja „Belgia" wkroczyła w decydującą fazę. Podopieczni trenera Antoniego Piechniczka zebrali się wczoraj w Wiśle, gdzie będą przygotowywać się do meczu.

Od pierwszego dnia trener Piechniczek ostro wziął się za kadrowiczów. Piłkarze mieli wczoraj dwa treningi. **Nie uczestniczył w nich Andrzej Iwan, którego kontuzja okazała się zbyt groźna, aby mógł zagrać w meczu z Belgami. W tej sytuacji doktor Moszkowicz zadecydował, że piłkarz Górnika musi wrócić do domu. Nie w pełni formy jest również Ryszard Tarasiewicz, który odczuwa jeszcze skutki niedawnej kontuzji. Jak powiedział trener Piechniczek, zawodnik Śląska szybko powinien dojść do siebie i już wkrótce będzie trenował z kolegami. W środę spodziewany jest przyjazd do Wisły Józefa Młynarczyka, Zbigniew Boniek przyleci do kraju dopiero w poniedziałek 9 września.**

Nasi szkoleniowcy przewidzieli w ostatnim okresie przygotowawczym dwa mecze. W najbliższą środę w oficjalnym spotkaniu z reprezentacją CSRS zagrają głównie dublerzy, ale bardzo prawdopodobny jest udział w meczu w Brnie kilku zawodników ze ścisłej kadry. Najprawdopodobniej w sobotę rozegrany zostanie również mecz sparringowy z jednym z naszych zespołów I-ligowych. W trakcie przygotowań przewidziano również dużą ilość seansów magnetowidowych z zapisami gry naszych przeciwników.

Tymczasem Belgowie zapowiedzieli przyjazd do Polski dopiero w przeddzień meczu. Przylecą oni samolotem czarterowym do Krakowa we wtorek w godzinach popołudniowych. Odlot przewidziany jest w kilka godzin po meczu. Wraz z piłkarzami do Polski przyleci również liczna grupa dziennikarzy oraz kibiców. Na mecz Polska — Belgia wybiera się również jeden ze szkoleniowców holenderskich. Wiadomo, że jeden z zespołów, które zagrają 11 września na Stadionie Śląskim będzie przeciwnikiem Holandii w meczach barażowych. Miejmy nadzieje, że będą to Belgowie... (J. K.)

„EUROPA '85" w silnej obsadzie

W dniach od 5 do 8 września na terenie woj. krakowskiego już po raz IX rozegrany zostanie Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej Juniorów o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa „EUROPA '85" zorganizowany przez Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej. W bieżącym roku turniej rozgrywany jest w ramach „Święta Młodego Piłkarza". Mecze eliminacyjne rozgrywane będą w miejscowościach leżących wokół Krakowa jednocześnie w ramach imprez towarzyszących połączone są ze zdobywaniem Młodzieżowej Odznaki PZPN.

Turniej „EUROPA '85" rozgrywany będzie w **Niepołomicach, Myślenicach, Krzeszowicach, Skawinie, Sułkowicach, Zabierzowie oraz w Krakowie.** Sześć zespołów uczestniczących w imprezie zostało podzielonych na dwie grupy. W grupie I grają: **1. FC Union Berlin, reprezentacja Katowic i reprezentacja Krakowa;** w grupie II: **reprezentacja Hercegowiny (Jugosławia), reprezentacja Polski i reprezentacja Łodzi.** W rozgrywkach wystąpią zawodnicy urodzeni w 1967 r. i młodsi. Jak nas poinformował przewodniczący komitetu organizacyjnego **Franciszek Hyla** finał rozegrany zostanie w niedzielę o godz. 11.30 na boisku „Wawelu", a mecze o trzecie i piąte miejsce na boiskach Zwierzynieckiego i Juvenii o godz. 9.00. Wszystkie mecze eliminacyjne odbędą się o godz. 16.30. I tak: we czwartek zespoły grają w Niepołomicach i Krzeszowicach, w piątek w Zabierzowie i Skawinie, a w sobotę w Sułkowicach i Myślenicach. Przy okazji meczy przewidziano imprezy towarzyszące, organizowane wspólnie przez KOZPN i Szkolny Związek Sportowy. (K)

Cracovia — Podhale o Puchar „Sportu"

Hokeiści I ligi rozpoczynają rozgrywki 20 września. Przetarciem dla wszystkich zespołów przed ligą jest tradycyjny **Puchar „Sportu".** Drużyny ekstraklasy zostały podzielone na 2 grupy, nas najbardziej interesuje gr. Y, w której startują: **Podhale, Cracovia, KTH Legia** oraz **Zagłębie Sosnowiec** i **GKS Tychy.**

W tej grupie odbył się już jeden mecz awansem, w którym **Cracovia** przegrała w Sosnowcu z **Zagłębiem 3:5.** Krakowianie zebrali za ten pojedynek niezłe opinie. **Zobaczymy czy potwierdzą je w dzisiejszym meczu o godz. 17, na lodowisku przy ul. Siedleckiego z Podhalem.** Ciekawi jesteśmy formy „Szarotek", które do sezonu przygotowywały się m. in. na obozie w Koszycach. Choć oba zespoły wystąpią bez kadrowiczów przebywających na tournée z reprezentacją w ZSRR — **mecz zapowiada się ciekawie.**

(s)

Z piłką przez stadiony

◆ (k) **BELGIA:** niespodziewana porażka **Anderlechtu** na własnym boisku **2:3** z **Cercle Bruges** spowodowała zmianę na pozycji lidera. Został nim **Beerschot** po skromnym zwycięstwie **1:0** nad **Courtrai.** Zespół ten ma 8 zdobytych punktów i wyprzedza o 1 pkt. cztery drużyny: **Anderlecht, Club Bruges, Beveren i La Gantoise.** A oto ciekawsze wyniki piątej kolejki: **Club Bruges — RWD Molenbeek 4:1, Waterschei — Beveren 1:1, Lokeren — Antwerp 2:0, Charleroi — La Gantoise 2:3, Lierse — FC Liege 3:1.**

◆ **HOLANDIA:** po pięciu kolejkach na czele tabeli holenderskiej ekstraklasy trzy zespoły: **Den Bosch, Feyenoord** i **PSV Eindhoven** wszystkie po 8 pkt. **Den Bosch** wygrał w Almelo z tamtejszym **Heraclesem 3:0, PSV** na własnym boisku rozgromił **Twente Enschede 4:0,** a **Feyenoord** odniósł skromne zwycięstwo **1:0 nad NEC Nimegens.** Najwięcej bramek zdobyto w spotkaniu **Deventer — FC Utrecht 4:3.**

◆ **SZWECJA:** rozegrano tu już 18 kolejek. Na czele tabeli z 25 pkt. **Malmoe FF** przed **Kalmarem** 23 pkt. i **IFK Goeteborg** 22 pkt. W najciekawszym spotkaniu ostatniej kolejki **IFK Goeteborg** wygrał na wyjeździe z **Halmstad BK 2:1.**

✲

◆ **BELGRAD:** w tabeli I ligi jugosłowiańskiej prowadzi po 5 kolejkach **Partizan Belgrad** przed **Dinamo Vinkovci** — po 7 pkt.

Ciekawsze wyniki: **Partizan — Buducnost — 2:1, Vojvodina — Vardar Skopje — 2:1, Rijeka — Sloboda Tuzla — 3:0, Dinamo Zagrzeb — Zeljeznicar Sarajewo — 3:2, Velez Mostar — Pristina — 3:0, Dinamo Vinkovci — OFK Belgrad — 2:1.**

✲

◆ **MOSKWA:** liderem ekstraklasy piłkarskiej ZSRR po 25 kolejkach jest **Dynamo Kijów** przed **Spartakiem Moskwa** — oba zespoły po 35 pkt. Trzecie miejsce zajmuje **Dniepr** 32 pkt.

Ciekawsze wyniki: **Dynamo Kijów — Dynamo Moskwa 5:0, Torpedo Kutaisi — Spartak Moskwa 1:2, Czernomorec — Fakel Woroneż 2:1, Dniepr — SKA Rostow 2:0, Kairat Alma Ata — Zenit Leningrad 2:1.**

Kukuła najszybszy w Mysłowicach

W wysokiej formie jest młody kolarz Krakusa Swoszowice Robert Kukuła. Po zwycięstwie w kryterium ulicznym w Bielsku Białej Kukuła wygrał również międzynarodowe kryterium w Mysłowicach, które odbyło się w minioną niedzielę. Juniorzy jechali 8 okrążeń na 5-kilometrowej pętli i każde z okrążeń było punktowane. **Robert Kukuła zdobył 20 pkt. i wyprzedził Sławomira Frejowskiego (LKS Szczekociny) — 16 pkt. oraz Tomasza Rodzika (Sokół Częstochowa) — 15 pkt.** (k)

W kilku wierszach

◆ (k) **Ewa Tomczak** zdobyła srebrny medal w biegu na 200 m — 22,76 podczas Uniwersjady w Kobe. Zwyciężyła **G. Jackson** (Jamajka).

◆ W międzynarodowych mistrzostwach USA w tenisie w III rundzie **Lendl** pokonał **De La Penę 6:1, 6:1, 6:3,** a **Connors** zwyciężył **Tulasne 7:5, 6:2, 6:4.**

◆ W eliminacyjnym meczu piłkarskich MŚ „Meksyk — 86" strefy **CONCOCAF Kanada** zremisowała z **Kostaryką 0:0.** W tabeli prowadzi **Kanada 4 pkt.**

◆ W zakończonym na Węgrzech wyścigu kolarskim o Puchar Mecseka **Józef Wiatr** zajął trzecie miejsce. Zwyciężył **Jens Heppner** (Gera).

Chcesz grać w ping-ponga?

Sekcja tenisa stołowego BKS „Wanda" — Kraków przyjmuje zapisy dziewcząt ur. w 1975 r. i młodsze w każdy poniedziałek i wtorek od 16.30 do 18.00 w hali przy ul. Bulwarowej.

Klasa międzyokręgowa Tarnów — Nowy Sącz

Jadowniczanka — Glinik II 1:2, Grybovia — Okocimski 2:3, Zawada — Chemik 0:0, Straszęcin — Dunajec 1:0, Turbacz — Unia II Tarnów 2:5, Igloopol II — Błękitni 2:0, Wisłoka II — Kolejarz 3:0, Limanovia — Poroniec 4:1.

1. Igloopol II	5	8	10— 2
2. Unia II	5	7	13— 5
3. Straszęcin	5	7	5— 3
4. Chemik	4	6	5— 2
5. Okocimski	5	5	10— 8
6. Wisłoka II	5	5	5— 3
7. Turbacz	5	5	12—12
8. Limanovia	5	5	6— 6
9. Glinik II	5	5	6— 6
10. Błękitni	5	5	4— 4
11. Jadowniczanka	5	5	4— 4
12. Poroniec	5	5	7— 9
13. Zawada	5	3	4— 8
14. Dunajec	5	3	7—13
15. Grybovia	5	2	5— 9
16. Kolejarz	5	2	3—14

Na „świętą ziemię" wkroczyli najeźdźcy

40 lat temu w dniu 2 września 1945 r. dzień w Zatoce Tokijskiej wstawał szary i chłodny. Świt rozświetlał armadę 258 amerykańskich okrętów z pancernikiem USS „Missouri", na którym miała się odbyć uroczystość podpisania aktu kapitulacji Japonii. Kilka dni wcześniej, 28 sierpnia, 45 samolotów C-47 osiadło na lotnisku Atsugi wioząc czołowe oddziały 11 dywizji spadochronowej. 2 dni później japońskiej ziemi dotknął stopą gen. Mac Arthur. Szpaler żołnierzy japońskich stał tyłem. Po raz pierwszy w historii kraju wschodzącego słońca na świętą ziemię wkraczali najeźdźcy.

Nim do tego doszło upłynęło kilkanaście lat agresywnej polityki japońskich militarystów, najpierw w Chinach a następnie od grudnia 1941 r. w zmaganiach ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią o panowanie nad Azją. Stosunkowo dobrze znane są losy bitew na Pacyfiku i na kontynencie azjatyckim, w których Japonia stopniowo zbliżała się do klęski. Mniej znane jest to od wewnątrz.

Mieszkańcy Tokio o napaści na Pearl Harbor (Port Perłowy) dowiedzieli się w poniedziałek 8 grudnia 1941 r. od sprzedawców gazet. Zmierzających do pracy ludzi ogarnęło osłupienie. Kryjąc się pod maską obojętności wczytywali się w kilkanaście słów zadrukowanych na małym formacie gazety. W następnych dniach szczegóły o łatwym sukcesie i dalszych zwycięstwach wbijają Japończyków w pychę, tym bardziej, że niemiecki sojusznik nielubiany za arogancję dostaje pierwsze baty pod Moskwą.

Komunikaty o sukcesach zaczynają być podporządkowywane kalendarzowi świąt japońskich. Celowo wstrzymuje się wiadomości lub przyspiesza, by wprowadzić naród w euforię. Na rezultaty nie trzeba czekać zbyt długo. Zwarte tłumy udają się bez przerwy pod pałac cesarza. Za wodną fosą widać gęstą zasłonę z sosen o poskręcanych konarach i wieżę obserwacyjną o dziwacznym kształcie. Ale tam jest cesarz i tłumy składają pokłony swojemu władcy. Robią to zresztą wszędzie zwróceni w kierunku geograficznego azymutu cesarskiego pałacu. Tokio 1942 r. bawi się. Rozkwitają dzielnice rozrywek, ich liczba w stolicy osiąga wkrótce trzydziestkę. Pojawia się blichtr gotowych formuł: flota jest „niezwyciężona", lotnicy — to „dzikie orły Japonii", polegli otrzymują tytuły „bohaterów-bogów", sama wojna to „wojna Wielkiej Azji", a zestrzelony samolot to „samounicestwienie" bowiem Japończyka nie można tak po prostu zestrzelić.

18 kwietnia 1942 r. nad Tokio nadlatują samoloty płk. Doolittle'a. Bardziej propagandowa niż skuteczna militarna akcja kilkunastu amerykańskich samolotów jest obserwowana przez tokijczyków wyległych na ulice. Nikt się nie krwie, rodzą się fantastyczne plotki głoszące, że były to bombowce... rosyjskie. Zamieszanie podsyca komunikat, że cesarzowi nie stało się nic złego. Rajd amerykańskich lotników obrasta w szeptaną legendę. Uświadamia jednak rzeczywiste oblicze wojny i kruchość obrony przeciwlotniczej. Stolica Japonii po katastrofalnym trzęsieniu ziemi w 1923 r. poza nielicznymi budowlami z cegły i cementu w śródmieściu, jest zabudowana drewnianymi domkami. Na razie rozpoczynają się ćwiczenia cywilnej obrony przeciwlotniczej. Stowarzyszenia sąsiedzkie lansują schrony w... szafach wbudowanych w drewniane ściany i okładanie się poduszkami oraz materacami.

Docierają również coraz dziwniejsze komunikaty o działaniach „niezwyciężonej" floty na Pacyfiku. Nie znane przeciętnemu Japończykowi wyspy i atole pojawiają się w komunikatach Cesarskiej Kwatery Głównej. Nie są to jednak obwieszczenia o sukcesach. By jakoś wyjść z tych opresji japońską propaganda sięga po oręż dwuznaczności chińskich ideogramów. Scalenie np. dwóch ideogramów oznacza zarówno „rozwinięcie" jak i „cofnięcie". Powstaje z tego śliczny zwrot, który należy przetłumaczyć, że wojsko „posuwa się naprzód, ale posuwanie następuje... do tyłu". Od początku 1943 r. tego typu zwroty będą się mnożyły w japońskich komunikatach wojennych. W przyszłości zastąpi je fanatyczna teza samobójczych ataków kamikadze i nawoływanie do śmierci całego narodu w obronie cesarstwa.

W połowie 1943 r. Tokio zapełniło się milionami wyrytych dziur. Miasto wyglądało jak twór dotknięty ospą. Każdy mieszkaniec drążył dziurę przykrytą deskami lub blachami i posypaną ziemią. To miały być schrony. Ludności zaczęto wpajać zasadę pozostawania przy swoich drewnianych budynkach dla samodzielnego gaszenia pożarów po bombardowaniach. Całe kwartały zabudowy wyburzono tworząc przecinki niby w lesie dla ochrony przed przerzucaniem się pożarów. Działo się to kosztem dziesiątków tysięcy zamieszkanych domów. Obowiązkowa zbiórka złomu dopełniała reszty procesu dewastacji stolicy i innych miast. Złe warunki pracy, korupcja i spekulacja szerzyły się w zastraszającym tempie. A wojna toczyła się jeszcze tysiące kilometrów od metropolii.

W drugiej połowie 1944 r. teoria samobójczych ataków zostaje podniesiona do rangi oficjalnej doktryny wojennej. Kamikadze — boski wiatr — przypomina historię tajfunu w 1281 r., który rozpędził flotę mongolskich wojsk pod wodzą Kubilaja, zmierzających do brzegów Japonii. Kamikadze to teraz dwudziestolatki uderzające w samobójczych atakach swoimi samolotami w okręty wroga. Pierwszy rzut korpusu kamikadze to studenci. Kampania komunikatów Cesarskiej Kwatery Głównej o pierwszym zorganizowanym akcie samobójstwa i propagandą wokół tego faktu mają uświadomić „Stu Milionom", że niebawem wszyscy zostaną wezwani do ofiary życia dla cesarza. Gdy w kwietniu 1945 r. Amerykanie zaczną szturm Okinawy samobójcze loty staną się praktycznie podstawowym elementem strategii odpierania desantów. W tym to czasie japońska flota w przeważającej części będzie spoczywała na dnie morza. Kamikadze zadają dotkliwe straty flocie amerykańskiej. Sławna Task-Force 58 (Flota uderzeniowa) zmalała do połowy u brzegów Okinawy. Amerykanie nazwali kamikadze „baka bomb" — baka w żargonie amerykańskim oznaczało idiotę. Od szturmu Okinawy do zakończenia wojny kamikadze zatopili 35 okrętów i uszkodzili 285 jednostek pływających.

Propaganda japońska pozazdrościła sławie niemieckich rakiet V-1 i V-2. Japońska V-1 to sześciometrowy drewniany samolocik, wypełniony 800 kg materiału wybuchowego, na którym siedział... pilot. Ma również Japonia tajną broń. Są nimi papierowe balony o średnicy 10 m wypełnione wodorem. Podwieszony 25-kg ładunek z zapalnikiem czasowym miał detonować nad Stanami Zjednoczonymi. Takich balonów przy sprzyjających warunkach atmosferycznych wypuszczono 9000. 10 proc. dotarło nad kontynent amerykański, ale eksplodowało nad lasami i polami. Tajna broń nie wypaliła.

1 listopada 1944 r. nad stolicą Japonii pojawiają się pierwsze, od czasu rajdu pułkownika Doolittle'a, amerykańskie superfortece B-29. Lecą na wysokości 10 tys. metrów niedostępne dla artylerii przeciwlotniczej. Na pokładzie każdej z nich 12 osób i 7—8 ton bomb. W cylindrach setki ładunków liczących po 3 kg z płynem zapalającym.

Od końca listopada 1944 r. zaczynają się także naloty nocne. Teraz stale grupy superfortec B-29 liczące po kilkadziesiąt maszyn nękają Tokio. Kolejno płoną dzielnice i kwartały zabudowy. W następnych miesiącach na bliższe odległości podchodzą lotniskowce amerykańskiej floty. Superfortece mają bliżej do celu i mogą zabrać większe ładunki.

9 marca 1945 r. pogoda w Tokio jest słoneczną lecz po południu zrywa się silny wiatr. Niebawem niebo pokrywa się chmurami a wiatr przechodzi w wiosenny huragan. Całe Tokio drży na myśl co będzie, jak przylecą. Przylecieli o 23.00 i tak zaczął się dramat japońskiej stolicy. Grupami nadlatując tej nocy 300 superfortec zrzuciło 700 tys. ton bomb zapalających. Pożary w Tokio nazywano „kwiatami Edo" (dawne Tokio było zwane Edo). Tej nocy całe Tokio zakwitło. Pożary podsycane przez huraganowy wiatr wypalają całe dzielnice. Płomienie odcinają drogi ewakuacji ludności. Ci, którzy są w swych wykopanych jamach, duszą się i palą żywcem. Ci, którzy dotarli do kanałów gotują się żywcem w ogrzanej wodzie. Chroniący się na mostach są przypalani rozgrzewającą się stalową konstrukcją. W świątyni w Asaksie, której nie strawiły płomienie po trzęsieniu ziemi w 1923 r. chroni się tysiące tokijczyków. Na próżno, świątynia spłonie wraz z ludźmi. W masywnej budowli teatru szuka ratunku kilka tysięcy osób. Opuszczają żelazne kurtyny chroniące przed pożarami. Już ich nie podniosą, zacięły się od żaru, który spopieli uwięzionych wewnątrz budynku. Tej nocy przeszło połowa Tokio zamieni się w pogorzelisko. Spali się lub zginie 197 tys. ludzi. I to jednej nocy! Ten kataklizm można prównać tylko z wybuchem bomby atomowej. Po kilku dniach spalone tereny stolicy uda się osobiście cesarz. Pierwszy raz na własne oczy obejrzy skutki ceny, jaką przyszło płacić za awanturniczą politykę.

W następnych miesiącach Tokio jest dalej nękane nalotami, lecz ich główny ciężar przenosi się na następne duże miasta Japonii. Płoną one aż do chwili, gdy błysk bomb atomowych zniesie z powierzchni ziemi Hiroszimę i Nagasaki, a pod uderzeniami wojsk radzieckich błyskawicznie rozpadnie się największa siła lądowa Japonii — Armia Kwantuńska.

2 września 1945 r. nad pancernikiem USS „Missouri" powiewa ta sama flaga, która została zdjęta 7 grudnia 1941 r. z Kapitolu w Waszyngtonie. Pancernik stoi w tym samym miejscu, gdzie 92 lata wcześniej grupa okrętów komandora Perry'ego salwami dział zmusiła Japonię do otwarcia zewnętrznego i wyjścia z izolacji. O godz. 8.56 stukot kuli i laski zapowiada przyjście ministra spraw zagranicznych Sigemitsu Mamoru, który podpisze akt bezwarunkowej kapitulacji Japonii. Pod koniec ceremonii wychodzące zza chmur słońce posrebrzy kadłuby wojennych okrętów.

Opr.
LECH KMIETOWICZ

Nikt nie może być poza krytyką

Komu na ratunek?

Pochwały przyjmuje się jako rzecz normalną, natomiast krytyczne notatki prasowe budzą emocje, rozżalenie, czy oburzenie. Po kolejnej informacji krytycznej dotyczącej Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego pracownicy tej instytucji za pośrednictwem POP i związków zawodowych, zaprosili redaktora naczelnego „Gazety Krakowskiej" dr. **Sławomira J. Tabkowskiego,** by przedstawić własny pogląd na temat krytyki prasowej i codziennych problemów w pracy Pogotowia.

Oto ciekawsze fragmenty wypowiedzi zasłyszane w czasie tego spotkania:

— Ilość skarg na nasze Pogotowie maleje — stwierdził sekretarz organizacji partyjnej, kierujący zespołem wyjazdowym **Kazimierz Burzmiński.** — W 1980 roku na 42 skargi 14 było uzasadnionych, w 1981 roku — na 18 skarg 9 okazało się zgodnych z prawdą. W ubiegłym roku wpłynęło 30 skarg, a potwierdzono słuszność 11. Natomiast żadna z 16 skarg pierwszego półrocza br. nie potwierdziła się. Zarzuty pod adresem pracowników Pogotowia były różnorodne, dotyczyły zbyt długiego oczekiwania na przewóz, odmowy przewiezienia osoby towarzyszącej choremu, niewłaściwej postawy lekarza, czy sanitariusza. Trzykrotnie w tym roku posądzano zespół Pogotowia o nietrzeźwość, lecz badania krwi i probierz trzeźwości nie potwierdziły zarzutów. Przychodzą do Pogotowia także listy wdzięczności, pod adresem lekarzy czy całych zespołów. Wszystkie listy i krytyczne informacje, które miałyby być wykorzystane w prasie, winny wcześniej zostać dokładnie sprawdzone — w przeciwnym wypadku czynią dużo złego, psują atmosferę, niszczą zaufanie do lekarza...

— Red. naczelny „Gazety Krakowskiej" dr **S. Tabkowski:** Dziękuję dyrekcji Pogotowia i organizacji partyjnej za zaproszenie na spotkanie. Takich spotkań z Czytelnikami odbywamy wiele. Traktuję je jako okazję do rozmowy o „Gazecie", o sprawach, którymi ludzie żyją. Wasza odpowiedź na krytyczny list zamieszczony na łamach „Gazety" będzie wydrukowana. A biorąc problem szerzej — każdy chce, by prasa była krytyczna, odważna, śmiało podejmowała sprawy, by była ciekawa i pełniła określoną funkcję społeczną. Zawsze jednak ta krytyka ma dotyczyć innych, nie nas samych. Nie znam zakładu, fabryki, załogi, która byłaby zadowolona, że się ją krytykuje. I prawie zawsze, po krytycznym tekście, są pretensje, żale.

Jaka zatem ma być prasa? Czy zawsze możemy dokładnie sprawdzać listy, które do nas przychodzą? Nie jesteśmy milicją, sądem, prokuraturą. Gdybyście zdołali udowodnić, że na jakiejś przestrzeni czasu są o was tylko teksty krytyczne, można by mówić: „Gazeta" nie lubi Pogotowia. Ale przecież tak nie jest. Zamieszczamy także wiele artykułów pozytywnych. Moim zdaniem, najlepszym sposobem wyjaśnienia sprawy, o której piszemy krytycznie, jest zamieszczenie wypowiedzi strony zaatakowanej. I my to robimy. Zresztą my też nie jesteśmy bezkarni — nowe prawo prasowe grozi nierzetelnemu dziennikarzowi poważnymi konsekwencjami, łącznie z oddaniem do sądu i o tym się mówi w redakcji na comiesięcznych szkoleniach.

W piśmie do redakcji wspominacie o więzi istniejącej między pacjentem a lekarzem, której nie powinno się osłabiać przez krytyczne teksty. Rozumiem konieczność istnienia takiej więzi i nie zamierzamy jej niszczyć. Jednak nikt w tym kraju nie powinien mieć prawa do tego, by nie podlegać krytyce, bez względu na więzi, staż, warunki społeczne. Nie ma też powodu, by nie pisać krytycznie o Pogotowiu — a oddając szacunek waszej pracy, piszemy o niej również pozytywnie.

Temat artykułu czy informacji prasowej rodzi się w sposób dość skomplikowany. Nie przeczę, że ludzie wolą czytać artykuły krytyczne, bardziej sensacyjne. Nawet, gdy wiadomość jest tragiczna, informacja przecież może być wspaniała. Dziennikarze zawsze szukali „chodliwych" tematów. I czasem, w tym morzu informacji codziennych, znajdzie się błąd, nieścisłość. Nie jest to żadne usprawiedliwienie, możecie powiedzieć: to róbcie „Gazetę" lepiej, ale tak właśnie bywa.

Lekarz med. **Małgorzata Tkacz:** Zamieszczajcie państwo wiadomości sensacyjne, ale nie na temat służby zdrowia. A jeśli już to robicie, to proszę je wcześniej sprawdzać, zapytać w Pogotowiu jak to było naprawdę, bo czasem bywają one wyssane z palca. Dlaczego w krytycznym tekście w pełnym brzmieniu podaje się nazwisko lekarza, skoro nawet oszczędza się zbrodniarza, pisząc tylko jego inicjały?

Lekarz med. **Maria Sawicka:** Pamiętam sensacyjną wiadomość przedrukowaną w „Gazecie Krakowskiej", co prawda za inną gazetą, na temat wypadku. Przypomnę: dwoje dzieci znalazło materiał wybuchowy. W tej informacji nic się nie zgadzało, ani wiek, ani płeć dziecka. Jaka ma być prasa? Prasa ma być prawdziwa. Ale trudno pisać sensacje o pracy w Pogotowiu. Państwo nie zdajecie sobie sprawy do jakich ludzi my jeździmy, ile konfliktowych sytuacji spotykamy. I słyszymy wtedy pogróżki pod adresem Pogotowia: my was urządzimy. Krytyczne teksty w prasie ośmielają do takich zachowań.

Red. **S. Tabkowski:** Jeśli na nasze łamy wkradnie się błąd, proszę nas informować. Dziennikarz, który poda w tekście nieprawdziwą informację, zostaje pozbawiony wyceny za materiał — otrzymuje za niego symboliczną złotówkę — a czasem pozbawiamy go premii. Natomiast to wszystko co pani powiedziała o krytyce prasowej nie zmienia generaliów. „Gazeta Krakowska" dużo pisała o służbie zdrowia także krytycznie i nie widzę powodu, by tego nie robiła nadal.

Dr med. **Edwin Opoczyński:** Jeśli państwo szukacie sensacji, to znajdziecie ją tu, w Pogotowiu. Proszę przyjść na przykład w dzień wypłaty i zobaczyć jak ludzie czekają na pomoc lekarza, wśród wulgarnych, agresywnych pijaków, których trzeba niekiedy przywiązywać bandażem do wózka. W takich warunkach pracujemy, w takich warunkach czekają chorzy potrzebujący pomocy.

Naczelna pielęgniarka **Anna Dąbrowska:** Wszyscy pijacy schodzą się do nas, a salowe muszą po nich sprzątać. W ostatnich tygodniach dwie muszle klozetowe zostały rozbite.

Pielęgniarka ambulatoryjna **Kazimiera Berger:** Zapraszam dziennikarzy do stacji Pogotowia przy ul. Piastowskiej, pokażemy jak wygląda praca nocą, jaka jest łączność i co przez te telefony słyszymy. W takim mieście jak Kraków nie ma „azylu" dla chorych, samotnych ludzi. Co ma z nimi zrobić lekarz Pogotowia? Także nie do nas powinien należeć transport pacjentów klinicznych i resortowych służb zdrowia, które mają własne karetki. My powinniśmy być wzywani tylko do wypadków i ciężko chorych, a wtedy zawsze przyjedziemy szybko.

Sanitariusz **Marek Szrama:** Nie ma czym jeździć do wypadków, przy tej ilości zgłoszeń brakuje karetek. Sprzęt się zużywa, nie zawsze można zastąpić go nowym. Co prawda w dzielnicy Krowodrza, przy ul. Białopądnickiej 8 powstał nowy oddział Pogotowia Ratunkowego — niestety, kosztem innych stacji, gdyż Pogotowie nie otrzymało nowych karetek ani etatów.

Lekarz med. **M. Sawicka:** Piszecie często o tym, że karetka przyjeżdża z opóźnieniem. Jeśli „erka" pojedzie do Zielonek, a jest potrzebna na Grzegórzkach, to jej przyjazd musi trwać. W centrali przy ul. Łazarza są przecież tylko trzy karetki wypadkowe i trzy „R". Jeździmy zatłoczonymi ulicami i proszę zwrócić uwagę jak kiepsko reagują niektórzy kierowcy na sygnał pogotowia. A gdy karetka się spóźnia agresywny tłum zgromadzony przy wypadku utrudnia lekarzowi pracę. Kiedyś o mało nie przewrócono karetki.

Lekarz med. **Włodzimierz Oleksy:** Jeśli ktoś z dziennikarzy przychodzi do nas po informacje najpierw idzie do dyrektora. A ja uważam, że wpierw powinien poznać pracę w ambulatorium w godzinach szczytu, zobaczyć jak szamocemy się z pijakami. W każdym zawodzie są ludzie dobrzy i źli, o pracujących rzetelnie trzeba rzetelnie pisać. A mnie się wydaje, że służba zdrowia jest w prasie „chłopcem do bicia", to taka dziedzina, o której zawsze można pisać źle, jak o handlu, usługach. Nie jestem przeciwny krytycznym tekstom o służbie zdrowia, ale muszą one być rzetelne, prawdziwe, bo bardzo łatwo skrzywdzić człowieka, a odkręcić sprawę — trudno.

Naczelna pielęgniarka **A. Dąbrowska:** Czasem mam wrażenie, że ludzie nie wiedzą co to jest Pogotowie, przyjmujemy chorych, którzy od tygodnia mają objawy choroby, a nie korzystają z otwartego lecznictwa. Pracujemy za innych, za przychodnie.

Kierownik Oddziału Podgórze **Zdzisław Lechowicz:** Proszę informować społeczeństwo jak się powinno wzywać pogotowie, bo ludzie zachowują się tak, jakby wzywali taksówkę. Na pytanie dyspozytora: co się dzieje, odpowiadają: „Niech pan przyjdzie, to pan zobaczy". Rozsądne, treściwe zgłoszenie ułatwia nam pracę.

Piel. **K. Berger:** Do tej pory nie ma zespołu psychiatrycznego choć już dawno występowaliśmy o jego powołanie do Wydziału Zdrowia. A przecież lekarzy psychiatrów nie brakuje.

Red. **S. Tabkowski:** Może nie zrozumieliśmy się do końca — ja nie kieruję pracą redakcji tak, by hołdować sensacji. Bę-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Bez komentarza

Czarownice są na świecie

Redakcja tygodnika **„MYŚL SPOŁECZNA"** [1]) przedrukowała z miesięcznika **„L'Actualité Religieuse dans la Monde"** artykuł belgijskiego socjologa, księdza Delooz pt. **„Czy powrót do cudów?"**, poświęcony różnym postaciom objawień. Nie czuję się kompetentny do wypowiadania sądów w tych sprawach. Jest to dziedzina teologów, a przede wszystkim — Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Mimo to trudno mi przejść zupełnie obojętnie obok jednego fragmentu wspomnianego artykułu:

„Chodzi tu o objawienia szczególnego rodzaju. Już od niepamiętnych czasów wypływa tradycja objawień złowrogich... Żywoty świętych odnotowują liczne przypadki takich objawień. Czarnoksięskie procesy sprzed trzech stuleci podają liczne sądowe świadectwa demonicznych objawień. Większość traktatów teologii moralnej pomiędzy grzechami rozpusty wymienia coitus cum daemone [2]), co w sposób ewidentny narzuca przypuszczenie o cielesnych objawieniach diabła".

Podkreślone przeze mnie słowa „świadectwo" oraz „wymienia" (a nie: kiedyś wymieniała), a także ostatni człon zacytowanego zdania, wydają się dowodzić, że autor nie tylko referuje wierzenia sprzed kilkuset lat, ale zarazem je aktualizuje, dając do zrozumienia, że stanowią one integralną część chrześcijańskiej substancji wiary.

Temat ponownie podjęty przez ks. Delooz rozwinięty został szczegółowo już kilka wieków temu w niezwykle obszernej literaturze demonologicznej. Przyczyną jej rozkwitu była opublikowana 5 grudnia 1484 r. encyklika Innocentego VIII **„Summis desiderantes affectibus"** oraz dzieło dwóch inkwizytorów dominikańskich H. Kraemera i J. Sprengera — **„Młot na czarownice"** (1486), który zupełnie słusznie zyskał sobie miano najbardziej przerażającej książki jaką wydała myśl religijna wszechczasów.

Współcześnie — wierzenia i praktyki demonologiczne doczekały się licznych opracowań naukowych. Temat ów podejmowali zarówno historycy jak i lekarze. W Polsce zajął się nim profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr Władysław Szumowski w wydanej w 1935 r. książce **„Historia medycyny filozoficznie ujęta":**

„Niewątpliwie mistyczne wizje średniowieczne były czynnikiem głębokiej religijności... oraz niezwykłej siły ducha, która u mistyków i mistyczek wywierała niezwykle wielki wpływ na ciało. Gorzej było jednak, jeśli przedmiotem wizji był diabeł. Ciągła walka z własnym ciałem, jaką prowadziły w klasztorach mniszki, zepsucie w życiu klasztornym i wiara, że sprawcą pokusy jest diabeł, doprowadziły do tego, że mniej flegmatyczne dziewice miewały wizję, że przychodził do nich diabeł... głaskał, pieścił, całował, do grzechu namawiał, a nawet obcował z nimi cieleśnie. Od XIII w. mnożą się podobne zeznania coraz częściej. Na podstawie tych zeznań powstaje powszechna wiara w możliwość istnienia stosunków płciowych diabła z kobietą. Ta wiara, przeszedłszy przez uczone traktaty demonologiczne pisarzy średniowiecznych, sprawiła, że w tysiącznych procesach o czary, jakie zaczęły się z końcem średniowiecza, sędziowie będą stale zadawali dominemanym czarownicom jedno z najważniejszych pytań, czy obwiniona obcowała cieleśnie z diabłem".

Jak wiemy, przyznanie się było równoznaczne z potworną karą śmierci przez spalenie żywcem na stosie. Nic dziwnego, że amatorek takiej ognistej, oczyszczającej z rzekomego grzechu kąpieli, nie było. I że wobec tego — aby wymusić przyznanie się oskarżonej — stosowano najbardziej nieludzkie tortury, co było nie tylko zgodne z ówczesną procedurą sądową, ale miało także moralną i oficjalną akceptację papiestwa.

Podzielane w tamtych czasach przekonanie, że diabeł i jego kochanka czarownica są odpowiedzialni za wszystkie nieszczęścia spadające na ludzi: choroby, bezpłodność zwierząt i ludzi, susze, burze, powodzie itp. itd. doprowadziło — o czym ks. Delooz zapewne wie doskonale — do masowej psychozy polowania na czarownice, która na parę stuleci (aż do XVIII w) ogarnęła katolicką i protestancką Europę. Ile Bogu ducha winnych kobiet padło ofiarą tej psychozy? Jedni historycy mówią o kilkuset tysiącach, inni o milionie. W każdym razie psychoza ta stanowi — obok prześladowań „heretyków" — najczarniejszą kartę w historii Kościoła.

Wielu, skądinąd gorliwych katolików, od dawna i głośno stawia pytanie: dlaczego Kościół współczesny, który od dwudziestu lat mieni się najbardziej gorliwym rzecznikiem praw osoby ludzkiej, nie potępił w sposób uroczysty tamtych straszliwych zbrodni dokonywanych w jego imieniu i z jego inspiracji? Dlaczego nie potraktował wiary w diabelskie objawienia jako psychozy, podobnie jak to zrobiła nauka?

Wydaje się, że pośrednią na to pytanie odpowiedź daje artykuł ks. Delooz, z którego wynika, że wiary w czarownice Kościół nigdy się nie wyrzekł.

Czy wniosek to nie nazbyt pochopny? — może w tym miejscu zapytać niejeden Czytelnik.

Aby odpowiedzieć na te wątpliwości, sprawdźmy, co na ten temat ma do powiedzenia współczesna dogmatyka katolicka. W wydanej przez Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w 1971 r. pracy ks. Wincentego Granata [3]) czytamy, że aniołowie, zarówno dobrzy jak i źli (a ci ostatni, to właśnie diabły) *„mogą pośrednio kontaktować się z naszą przestrzenią, kiedy przybierają postać cielesnej zjawy lub działają w świecie materialnym... wola aniołów jest potężniejsza od ludzkiej i może wpływać na materię w sposób dobroczynny na człowieka lub szkodliwy".*

I dalej: *„wpływ szatanów na ludzi objawia się w różnorakiej formie pośredniej... lub bezpośredniej na wyobraźnię i psychikę zmysłową; może nawet pojawiać się forma ostrzejsza jako napaści i opętania, które należy odróżnić od psychicznych chorób, mających niekiedy zbliżone objawy".*

Wprawdzie ks. W. Granat nie wspomina o możliwości stosunków płciowych z diabłem, ale ramy jego sformułowań są tak obszerne, że również „coitus cum daemone" nie da się wykluczyć.

Zresztą oświadczenie znawcy zagadnienia, jakim niewątpliwie jest ks. Delooz, że współczesna teologia moralna wymienia wśród grzechów rozpusty także „coitus cum daemone", wydaje się dowodzić, że — zdaniem teologów (a przynajmniej ich części) również dzisiaj czarownice są na świecie. Albo mówiąc inaczej: że i dziś nie brakuje kobiet, które miewają stosunki z diabłem, pomimo że — jak to przekazały świadectwa sądowe — stosunki takie nie dawały czarownicom żadnej satysfakcji seksualnej.

W każdym razie autor sądzi, że dziś kara wymierzana za ten grzech jest łagodniejsza.

W. M.

[1]) **„Myśl Społeczna" nr 33 z 18 sierpnia 1985 r.**

[2]) **Coitus cum daemone — stosunek z diabłem.**

[3]) **Wincenty Granat — „Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie. Zarys dogmatyki katolickiej", tom I.**

Postscriptum

...interesy wyborców i państwa...

Pomyłki, niedopatrzenia zdarzają się wszędzie. Są częścią składową wszelkiej ludzkiej działalności, swoistym „ryzykiem zawodowym" naszej egzystencji. W każdej chwili i niemal we wszystkim możemy być zarówno przedmiotem (obiektem) jak i podmiotem (sprawcą) jakiejś niedokładności, pomyłki, błędu. Różne też — w stopniu wagi jak i moralnej odpowiedzialności — mogą być ich następstwa. Bo błąd, aczkolwiek rzecz ludzka błędowi nierówny. Nie tylko w kwestii wielkości czy powagi skutków, lecz także, a może głównie, w stopniu indywidualnego zaniedbania, lekceważenia, bezmyślności.

Są wszak w powszechnym odczuciu sfery i miejsca, gdzie uchybień dokonywać nie wolno — przynajmniej z przyczyn subiektywnych, jak niedokładność, bezmyślność, brak wyobraźni. Do miejsc tych należą w pierwszym rzędzie wszelkie placówki służby zdrowia. Tymczasem w nich właśnie pomyłek, nierzadko tragicznych, jest wiele, może już nazbyt wiele. Skrzętnie skrywane i solidarnie tłumaczone, skrywane są wspólnym mianem „błędów w sztuce". Dopiero gdy ich skala jest zbyt duża, a błąd nazbyt jaskrawy — przypadek wychodzi na światło dzienne, bulwersuje opinię publiczną i... powoduje określone reakcje: kogoś odwołuje się ze stanowiska, ktoś staje przed sądem, a po szpitalach szaleją zmontowane na gwałt komisje, by nie tyle uzdrowić nabrzmiałą od lat sytuację, co doraźnie temu i owemu zaradzić, a odpowiedzialnym za funkcjonowanie tzn. resortowi zdrowia stworzyć odpowiednie alibi.

Tak było — by już nie sięgać dalej wstecz — dwa lata temu po tragedii w Słubicach, tak było rok temu po dramacie w Łasku, tak jest obecnie po tragedii we Włocławku. A kiedy już „sprawiedliwości stanie się zadość" i dwójka lub trójka odpowiedzialnych bezpośrednio „poniesie zasłużoną karę", zaś sprawa, jak się to mówi, przycichnie — na szklanym ekranie znów pojawią się twarze tych samych luminarzy polskiej medycyny, a z obfitych wywiadów prasowych dowiemy się, jak dzięki 30 rozmieszczonym gdzieś tam w Polsce zaufanym informatorom kierownictwo resortu wie dokładnie, co się naprawdę w służbie zdrowia dzieje (choć słuchając np. nie tak znów dawnych tłumaczeń wysokiego funkcjonariusza ministerstwa przed sejmową Komisją Zdrowia na temat braku niektórych leków, można mieć co do tej wiedzy pewne wątpliwości). Usłyszymy też, być może, jeszcze raz maksymę o „łyżce dziegciu i beczce miodu" oraz „zastępczy" wywód o „niskiej płacy i trudnej pracy" i tak w koło Wojtek.

I rzecz byłaby może jeszcze do przyjęcia, gdyby nie tragiczny łańcuch nazw: Ostróda, Szczytno, Słubice, Łask, wskazujący, że Włocławek to nie pojedynczy, incydentalny „wypadek przy pracy", lecz zjawisko niemal systemowe, wynikające z określonego stanu naszego lecznictwa — tego materialnego, lecz także i tego strukturalnego — dające o sobie znać raz z tego, a raz z innego punktu kraju.

Więc też i okazało się, że rację mieli ci, którzy ubiegłoroczną kampanię prasową na temat stanu naszego lecznictwa, jaka obiegła kraj pod hasłem „medice, cura te ipsum" — lekarzu, wylecz się sam — kwitowali lekceważąco porzekadłem „psy szczekają, karawana idzie dalej". Bo faktycznie idzie, opanowując coraz to nowe strefy i zbierając coraz obfitsze plony. A i pod ręką jest nowe, uniwersalne wytłumaczenie: kryzys, jaki dosięgnął oczywiście również służbę zdrowia. Ale czyż autentycznym niedostatkiem leków, środków opatrunkowych i części zamiennych do aparatury nie przysłania się nieraz przy okazji i usprawiedliwia wszelkie inne, subiektywne niedociągnięcia, jak choćby w sferze higieny, utrzymywania w sprawności i schludności podstawowych urządzeń sanitarnych (co jest piętą achillesową wszystkich naszych szpitali), codziennej troskliwości i obowiązkowości, oddania sprawie chorych, fachowości, pokrywając to raz biadoleniem, a raz telewizyjną i prasową autoreklamą? Więc i efekt jest taki, że lecznictwo nasze najlepiej wygląda... w telewizji.

A w praktyce? A no właśnie, w praktyce... Ale nie uogólniajmy, nie czyniliśmy tego zresztą nigdy, bo każdy z nas, byłych czy aktualnych pacjentów, ma swoje własne i bardzo różne ze służbą zdrowia doświadczenia — od, zaiste, najlepszych do, niestety, najgorszych. I każdy z nas odróżnia również doskonale, co jest zależne od indywidualnej postawy, staranności, pracowitości, lekarza, pielęgniarki, salowej, a co jest od nich niezależne. Ale odnosimy też wrażenie, że wbrew składanym wielokroć zapewnieniom resort zdrowia nie wie, co się naprawdę dzieje nie tylko w odległych, rozsianych po kraju szpitalach „powiatowych", lecz i w wielkich, wojewódzkich czy akademickich ośrodkach lecznictwa. Częstokroć więc broni i wybiela to, co wymaga radykalnego przeciwdziałania jak np. swojego rodzaju udzielność niektórych szefów i luminarzy, szerząca się coraz bardziej, chwilami odrażająca już wręcz prywata, a nade wszystko brak troski o sprawy w lecznictwie elementarne: czystość, porządek i zdyscyplinowanie, by lekarz na dyżurze faktycznie czuwał nad chorymi, by personel pomocniczy faktycznie się nimi opiekował, a kierujący oddziałem pan docent czy profesor faktycznie o całość dbał i nad nią panował. Obserwacje i doświadczenia pacjentów są jednak w tej właśnie mierze niezwykle zróżnicowane.

Ale kiedyś musi się przecież zacząć odwrót, ktoś musi nań zatrąbić, ktoś musi zacząć rozsądnie acz zdecydowanie wymagać, preferować określone postawy oraz budować wzorce zgodne z powszechnymi odczuciami i oczekiwaniami. Niezbędna jest wszak do tego autentyczna znajomość realiów i szczera chęć patrzenia prawdzie w oczy: zarówno stanowi jak i społecznym potrzebom. Niezbędna jest też prawda i jasność, czy wcale niemałe środki przeznaczane na lecznictwo są wykorzystywane właściwie i gospodarnie, ile ich marnieje na szpitalnych podwórzach i w klinicznych zakamarkach w kupowanych (często bez sensu) za ciężkie dewizy urządzeniach, bo przecież gdańska AM bynajmniej nie jest w tym względzie wyjątkiem. Klajstrowanie, wybielanie jest w najlepszym wypadku nieporozumieniem.

Uspołeczniona służba zdrowia to bodaj najbardziej powszechnie namacalne i najlepiej zauważalne dobrodziejstwo naszego systemu, nie może więc być kierowane na zasadzie „każda pliszka swój ogonek chwali": uspołeczniona — znaczy przecież oddana społeczeństwu, służąca temu społeczeństwu i od tegoż społeczeństwa zależna, a więc i podlegająca jego ocenie oraz kontroli. Czas przedwyborczy jest stosowną chwilą, by ludzie odpowiedzialni za stan naszego lecznictwa nie tylko sobie tę prawdę uświadomili, ale i trwale przyswoili.

W Deklaracji Wyborczej PRON przeczytaliśmy: „Poznajmy kwalifikacje obywatelskie oraz osobiste walory kandydatów na posłów. Popierajmy tych, co najpełniej łączą wiedzę i umiejętności fachowe z sumiennością i wolą działania dla dobra ogółu, których darzymy uznaniem, którzy potrafią najlepiej reprezentować interesy wyborców i państwa...". Tragiczne wydarzenia w placówkach naszej służby zdrowia wydają się wszak wskazywać, że tu i ówdzie owej odpowiedzialności w „reprezentowaniu interesów wyborców i państwa" po prostu nie staje.

A. D.

Komu na ratunek?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

dziemy nadal pisać o służbie zdrowia i dobrze, i krytycznie, ale przyjmuję propozycję państwa i postulaty, i proszę, by nasz kontakt był bardziej codzienny.

Dyrektor Krakowskiego Pogotowia lek. med. **Krzysztof Rutkowski:** Myślę, że dzisiejsze spotkanie zapoczątkuje ściślejszą współpracę z „Gazetą" W tej współpracy najbardziej nam zależy na wytwarzaniu właściwego stosunku społeczeństwa do Pogotowia i naszej pracy.

Pogotowie zmieniło swoją rolę, zatraciło swój specyficzny charakter. Kiedyś było w Krakowie jedno Pogotowie i to wystarczyło. Miasto rozrastało się. Aby ułatwić korzystanie z szybkiej pomocy zorganizowano w poszczególnych dzielnicach dodatkowe oddziały Pogotowia, chociaż ilość wypadków utrzymuje się na stałym poziomie, wezwań mamy coraz więcej. Rocznie zdarza się około 15 tys. wypadków, do których powinniśmy jeździć, a wyjeżdżamy ok. 260 tys. razy. Stąd wniosek, że jeździmy głównie do zachorowań i przypadków, które winny być leczone w ośrodkach zdrowia. Ambulatoryjnie przyjmujemy także ok. 250 tys. osób. Mamy więc najdroższą formę leczenia — bo wyjazd karetki z całym zespołem kosztuje ok. 800—1,5 tys. złotych. Nie jest to jednak forma najlepsza, gdyż nie daje pacjentowi ani optymalnego diagnozowania, bo lekarz Pogotowia nie ma możliwości wykonania badań, ani stałej opieki, kontroli stanu zdrowia i skuteczności leczenia. Jedyną słuszną propozycją, która może usprawnić pracę Pogotowia, jest zmniejszenie ilości wyjazdów do zachorowań przewlekłych, przy utrzymaniu taboru na obecnym poziomie.

Kto pisze do nas skargi? Osoby, u których zaistniała pomyłka w diagnozowaniu — a takie pomyłki przy szybkim tempie pracy muszą się zdarzać. Natomiast ci, którym Pogotowie udzieliło pomocy w stanie ciężkim, nie mają zastrzeżeń do naszej pracy. Bo pomoc Pogotowia w stanach zagrożenia życia jest dobra. Na przykład pomoc kardiologiczna — zdaniem doc. Jerzego Tabeau ok. 80—90 proc. pacjentów z zawałem trafia do szpitali w pierwszym dniu choroby z wdrożeniem prawidłowego leczenia. Pogotowie robi więc najlepiej to, co jest jego specyfiką. I od pacjentów — reanimowanych, odratowanych — otrzymujemy podziękowania.

Należałoby się zastanowić, czy Pogotowie nie powinno dysponować wyłącznie karetkami reanimacyjnymi — jeśliby tylko, jak powiadam, jeździło do wypadków i zachorowań zagrażających życiu. Byłoby to możliwe, gdyby podstawowa opieka lekarska w rejonie była właściwa. To trzeba uświadomić społeczeństwu, że dla własnego dobra winno wzywać pogotowie tylko w uzasadnionych przypadkach, a leczyć się w przychodniach i ośrodkach zdrowia.

Kilka tysięcy złotych kosztuje u nas przewiezienie i zdiagnozowanie pijanego pacjenta i on sam powinien zapłacić tę sumę, a nie społeczeństwo. Kilkakrotnie występowaliśmy z tym wnioskiem do Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, ale bez pozytywnych rezultatów...

Notowała: KRYSTYNA ROŻNOWSKA

PS.

Pytanie dotyczące ustalenia odpłatności za usługi Pogotowia dla osób nietrzeźwych skierowaliśmy do rzecznika prasowego Urzędu Jerzego Urbana. W odpowiedzi rzecznik poinformował, że w toku realizacji jest projekt rozporządzenia w sprawie pobierania opłat za wezwanie pogotowia ratunkowego w okolicznościach, które tego nie wymagały, a więc np. od osób pijanych. Rozporządzenie będzie aktem wykonawczym do projektu ustawy o ochronie zdrowia. Planuje się wprowadzenie opłat w wys. 1000 zł za świadczenie udzielone osobie będącej w stanie upojenia alkoholem poza siedzibą Pogotowia Ratunkowego i w wys. 500 zł — w Pogotowiu.

Z prac Prezydium Rządu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Następnie dokonano oceny stanu realizacji postanowień Prezydium Rządu oraz Prezydium Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, dotyczących społeczno-gospodarczych warunków funkcjonowania następujących województw: stołecznego, warszawskiego, katowickiego, poznańskiego, częstochowskiego, radomskiego oraz obszaru Żuław. Analizie poddano szczególnie problemy budownictwa, ochrony środowiska, zaopatrzenia w energię elektryczną i ciepło, komunikacji (głównie woj. katowickiego i miasta Częstochowy), a także indywidualne problemy poszczególnych województw wynikające z ich regionalnej specyfiki.

Podkreślono, że postanowienia te stworzyły warunki dla sprawnej realizacji wielu ważnych społecznie inwestycji, np. wodociągu grupowego „Dziećkowice" w woj. katowickim, szpitala wojewódzkiego w Radomiu, obiektów handlowych i gastronomicznych w Częstochowie, gospodarki komunalnej i drobnej wytwórczości w Poznaniu, wodociągu północnego, oczyszczalni ścieków „Czajki", pierwszego odcinka metra w Warszawie oraz stanu konserwacji urządzeń wodnych na Żuławach. Wiele tego typu inwestycji kontynuowanych będzie zgodnie z założeniami.

Prezydium Rządu stwierdziło, że zdecydowana większość podjętych zadań wykonywana jest prawidłowo oraz podkreśliło aktywność władz terenowych w ich realizacji. Istnieją jednak uzasadnione lokalne potrzeby, które jeszcze nie w pełni mogą być zaspokojone.

Prezydium Rządu zaakcentowało znaczenie każdego z województw i regionów w życiu naszego kraju, ze szczególnym uwzględnieniem wpływu Warszawy i katowickiego centrum przemysłowego. Zgłoszone podczas posiedzenia wnioski i propozycje wykorzystane zostaną do dalszych prac nad Narodowym Planem Społeczno-Gospodarczym na lata 1986—1990.

Prezydium Rządu zapoznało się z informacją o rozwoju komunalnego budownictwa mieszkaniowego w latach 1986—1990. Ta forma budownictwa jest podstawowym źródłem zapewnienia mieszkań dla osób znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji. W tym roku przewiduje się wybudowanie ok. 5,7 tys. tego typu mieszkań.

Następnie Prezydium Rządu wysłuchało informacji o stanie zaopatrzenia indywidualnego budownictwa mieszkaniowego w materiały budowlane i wykończeniowe oraz podjęło ustalenia dotyczące usprawnienia funkcjonowania jednostek zarządzających budynkami mieszkalnymi podległych terenowym organom administracji państwowej.

BLISKI WSCHÓD: ZAMACH NA JEDNEGO Z PRZYWÓDCÓW PALESTYŃSKICH

BEJRUT (PAP). W poniedziałek rano dokonano zamachu na jednego z proarafatowskich przywódców palestyńskich 50-letniego **Husseina Haybi.** Z przejeżdżającego samochodu oddano do niego serię strzałów w chwili, gdy przechodził przez położony w południowym Libanie obóz uchodźców palestyńskich Ein El-Hilweh.

Hussein Haybi, znany także jako Abu Hassan, został ranny w głowę i w rękę.

PAPANDREU ODRZUCA POMOC MFW

ATENY (PAP). Premier Grecji **Andreas Papandreu** powiedział, że Grecja nie będzie się starała o pomoc finansową Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Przemawiając na konferencji prasowej w Salonikach, Papandreu powiedział, że zaciąganie pożyczek na obecnych, stawianych Grecji warunkach, może stworzyć poważne problemy w przyszłości. Premier oświadczył, że nie sądzi by jakikolwiek grecki premier zwrócił się o pomoc do MFW.

Robimy wszystko co w naszej mocy, by poradzić sobie własnymi siłami, nie dając okazji obcemu kapitałowi do odgrywania decydującej roli w naszym kraju, powiedział.

LIBAN: PRZYWÓDCY CHRZEŚCIJAŃSCY ZAAPROBOWALI NOWY PLAN PRZYWRÓCENIA POKOJU

BEJRUT (PAP). Po 10 latach wojny domowej w Libanie, przywódcy chrześcijańscy zaaprobowali nowy, opracowany przy pomocy Syrii plan przywrócenia pokoju w Libanie — poinformowało w poniedziałek radio oraz dzienniki bejruckie.

Plan ten przewiduje m. in. utworzenie w chrześcijańskiej i muzułmańskiej dzielnicy Bejrutu komitetów nadzorujących rozbrajanie ugrupowań paramilitarnych.

Zakłada on, że broń ciężka ma być przekazana do specjalnych magazynów utworzonych w poszczególnych częściach miasta, które także poddane zostaną kontroli komitetów nadzorujących.

EKWADOR: 2000 WOJSKA I POLICJI PRÓBUJE UWOLNIĆ BANKIERA

HAWANA (PAP). Jak donoszą z Guayaquil w Ekwadorze, około 2000 żołnierzy i policjantów otoczyło dom, w którym porywacze przetrzymują jednego z najbogatszych ludzi tego kraju. **Nahim Isaias,** czołowy bankier Ekwadoru i konsul dyktatury dominikańskiej, został porwany przez grupę członków lewackich organizacji zbrojnych, którzy schronili się następnie w budynku w porcie Guayaquil na wybrzeżu Oceanu Spokojnego. Porywacze są członkami ekwadorskiego ugrupowania Alfaro Vive oraz kolumbijskiej organizacji podziemnej M-19.

Wojsko i policja, które otrzymały w sobotę informacje o kryjówce porywaczy, otoczyły dom żądając wydania porwanego 7 sierpnia zakładnika. Według agencji Reutera operacją dowodzi prezydent Ekwadoru **Leon Fabres Cordero,** który przybył ze stolicy kraju Quito.

Według informacji przekazanych przez policję, porywacze żądają okupu w wysokości 5 milionów dolarów oraz dostarczenia samolotu, który przewiezie ich do Kolumbii, na tereny opanowane przez siły M-19. Porywacze żądają także zwolnienia 50 członków ugrupowań partyzanckich, którzy przetrzymywani są w więzieniach ekwadorskich.

W szkolnych ławkach zasiadło 7 mln uczniów

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

biblioteka, pełne zaplecze świetlicowe ze stołówką oraz pierwsza w Wieliczce sala gimnastyczna o prawidłowych wymiarach i dwa boiska szkolne. Szkoła wyposażona jest w nowoczesny sprzęt naukowo-dydaktyczny. Uderza dokładność i precyzja prac budowlanych. Jest to zasługa Przedsiębiorstwa „Budostal-3", a zwłaszcza dyrektora **Mieczysława Bałagi,** mistrza **Jana Zasadniczego** i przede wszystkim kierownika budowy **Anny Jankiewicz.** Należy też podkreślić duży wkład mieszkańców Wieliczki, którzy wiele prac przy budowie szkoły wykonali w czynie społecznym. W nowej szkole uczyć się będzie 400 uczniów. Oprócz budynku szkolnego oddano też piękny dom nauczyciela dla 6 rodzin.

Szczególnie miłym akcentem wczorajszej uroczystości było nadanie szkole imienia Indiry Gandhi.

— Jestem przekonany — powiedział kurator oświaty i wychowania **Mieczysław Noworyta** — iż postać tej wielkiej przywódczyni kraju i narodu, jej życie, walka o pokój i sprawiedliwość będzie pobudzała do intensywnej nauki i pracy, a jej ideały staną się ideałami zarówno uczniów tej szkoły jak i nauczycieli.

Ambasador Indii w Polsce **S. K. Arora** przybyły na wojewódzką inaugurację roku szkolnego stwierdził, iż nadanie szkole imienia Indiry Gandhi jest wspaniałym akcentem podkreślającym dotychczasową współpracę pomiędzy Polską i Indiami, stwarza też możliwość nawiązania wzajemnych kontaktów pomiędzy szkołą w Wieliczce a wybraną placówką oświatową w Indiach. Przypomniał też pobyt Indiry Gandhi w Polsce w 1965 roku; wówczas to wyraziła nadzieję, że być może, podczas następnego pobytu w naszym kraju uda się jej zwiedzić Wieliczkę. Niestety, do następnej wizyty nie doszło...

Prezydent m. Krakowa **Tadeusz Salwa** oraz przewodniczący Rady Narodowej m. Krakowa **Apolinary Kozub** odznaczyli nauczycieli i osoby zaangażowane w budowę szkoły Odznakami „Za zasługi dla ziemi krakowskiej", a naczelnik miasta-gminy **Kazimierz Domanik** wręczył wyróżniającym się pracownikom dyplomy uznania za pracę społeczną na rzecz oświaty wielickiej. Prezydent przekazał również, na ręce dyrektora „Budostalu-3", adres z wyrazami uznania i podziękowania za zaangażowanie przy budowie szkoły.

W uroczystości wojewódzkiej inauguracji roku szkolnego uczestniczyli m. in. wiceminister oświaty i wychowania, generał dywizji **Jan Czapla,** sekretarz KK PZPR **Kazimierz Augustynek,** prezes KK ZSL **Stanisław Mazur,** sekretarz KK SD **Stanisław Pilniakowski,** wiceprezydent m. Krakowa **Jan Nowak,** prezes ZO ZNP **Stanisław Szybowski** i szef krakowskiego sztabu wojskowego płk **Ryszard Dmochowski.** (zo)

Nowy Sącz

(Inf. wł.) Dzieci przychodzące po raz pierwszy do szkół, a jest ich w tym roku w Nowosądeckiem około 12 tysięcy, wszędzie witano bardzo serdecznie. Czynili to nauczyciele i starsi koledzy. Po wakacyjnej przerwie witano w szkołach i wszystkich placówkach oświatowych regionu ponad 165 tysięcy dziewcząt i chłopców. W imieniu władz wojewódzkich uczynił to kurator oświaty i wychowania Urzędu Wojewódzkiego w Nowym Sączu **Lechosław Miksztal** podczas wojewódzkiej inauguracji nowego roku nauki. Miejscem tej uroczystości była gorczańska wieś Konina w gminie Niedźwiedź, gdzie po wielu latach zabiegów udało się sfinalizować gruntowną rozbudowę starego budynku szkolnego. Teraz placówka ta dysponuje 9 klasopracowniami, zastępczą salą gimnastyczną, dwoma ładnymi mieszkaniami dla nauczycieli. Pod wspólnym dachem jest też ładne przedszkole. W szkolnym święcie gorczańskiej wsi uczestniczyła nie tylko młodzież i mieszkańcy miejscowości. Przybyli tu również przedstawiciele władz politycznych, społecznych i administracyjnych regionu z sekretarzem KW PZPR w Nowym Sączu **Januszem Tomalskim,** sekretarzem WK ZSL **Edwardem Nowakiem,** przewodniczącym WK SD **Czesławem Grzesiakiem,** wiceprzewodniczącym Rady Wojewódzkiej PRON **Aleksandrem Giertlerem** i wojewodą nowosądeckim **Antonim Rączką.** W uroczystości uczestniczyli również szefowie zarządów wojewódzkich działających w regionie organizacji młodzieżowych: ZHP, ZSMP i ZMW.

Inauguracja roku szkolnego była rozpoczęciem kolejnego roku pracy nie tylko dla uczniów szkół wszystkich typów, ale także dla 12 tysięcy nauczycieli pracujących w tym województwie.

(sś)

*

(Inf. wł.) Placówki oświatowe regionu tatrzańskiego przystąpiły do kolejnego roku szkolnego. Będzie on niełatwy: baza lokalowa szkół i przedszkoli jest zbyt ciasna, spore braki kadry nauczycielskiej, niedostatek mieszkań dla nauczycieli. W inauguracji roku szkolnego w szkołach miasta i gminy wzięli udział przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych regionu. W uroczystości w ZSMS uczestniczył I sekretarz KM PZPR **Andrzej Wargowski,** który złożył serdeczne życzenia dla pedagogów i młodzieży. Wiceprezes PZŁSZ **Kazimierz Kowalczyk** przedstawił wkład szkoły w dorobek i rozwój sportów zimowych w Polsce. Warto nadmienić, że ta potrzebna szkoła obchodzi swoje 10-lecie istnienia. W trakcie uroczystości młodzież szkolna złożyła kwiaty przed pomnikiem rozstrzelanych Polaków przez hitlerowskiego okupanta w Kuźnicach. Otwarcia roku szkolnego w ZSO im. O. Balzera dokonała dyrektor szkoły, członek KC PZPR **Barbara Kurdzielewicz.** Sekretarz KM PZPR **Stanisław Kałamacki** przedstawił w swoim wystąpieniu zadania i wkład tej zasłużonej placówki w dorobek oświaty i kultury Podhala. Sekretarz KM PZPR **Ewa Kremer** spotkała się z pedagogami i młodzieżą szkoły w Poroninie, w której m. in. pomyślnie przebiega Narodowy Czyn Pomocy Szkole. Naczelnik miasta i gminy **Robert Kłak** był obecny na inauguracji roku szkolnego w Szkole Podstawowej na Olczy, zaprezentował stan realizacji obywatelskich postulatów z okresu wyborów do rad narodowych.

Tarnów

(Inf. wł.) W tym roku szkolnym wojewódzka inauguracja odbyła się w nowo wybudowanej szkole podstawowej w Brzesku. Będzie się w niej uczyć blisko 900 uczniów w 29 oddziałach szkolnych i 3 przedszkolnych. Przestronne sale lekcyjne i pracownie oraz 2 sale gimnastyczne powinny zapewnić dzieciom dobre warunki nauki. Do dyspozycji uczniów będzie również stołówka. Obiekt wzniesiono kosztem prawie pół miliarda złotych, jego wykonawcą był Kombinat Budowlany w Tarnowie. Niektóre brzeskie zakłady wykonały prace pomocnicze i częściowo wyposażyły szkołę.

Na uroczystość przekazania szkoły i rozpoczęcia nowego roku szkolnego przybyli: wojewoda tarnowski **Stanisław Nowak,** kurator oświaty i wychowania **Franciszek Szczutowski** oraz władze polityczno-administracyjne Brzeska.

W Tarnowskiem ok. 5 tys. dzieci i młodzieży podejmie naukę w wyremontowanych szkołach lub nowo wzniesionych obiektach. Na osiedlu Jasnym w Tarnowie i Dębicy przybyły nowe budynki lekcyjne, które choć w części rozładują tłok w 438 „podstawówkach" województwa.

Młodzież zapełni także szkoły średnie. W szkołach zawodowych różnego typu rozpoczęło rok szkolny ponad 26 tys. uczniów. Najwięcej abiturientów szkół podstawowych dalsze kształcenie wybrało w szkołach dających konkretny zawód. 42 zespoły szkół zawodowych przyjmą w swoje progi ponad 9100 pierwszoklasistów, natomiast 1600 absolwentów szkół podstawowych dalszą naukę podejmie w 12 liceach ogólnokształcących województwa.

Manifestacje pokojowe w Nowym Sączu i Tarnowie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

cznicy wybuchu II wojny światowej. Przybyły delegacje organizacji politycznych, społecznych, kombatanckich, młodzieżowych, uczniowie, harcerze i mieszkańcy miasta. W uroczystości uczestniczyli m. in.: sekretarze KW PZPR: **Władysław Plewniak, Franciszek Rachwał, Jan Karkowski,** wiceprezes WK ZSL **Maksymilian Kras,** sekretarz WK SD **Jerzy Mayer,** przewodniczący WRN **Mieczysław Menżyński,** wojewoda tarnowski **Stanisław Nowak,** przewodniczący RW PRON **Jan Kuczek.**

Manifestacja rozpoczęła się od wystąpienia przewodniczącego RM PRON w Tarnowie **Władysława Śmiałka.** Następnie głos zabrał **Jan Kowalik** — ppor. rez., żołnierz Września i były więzień obozów koncentracyjnych. Przypomniał on historyczne uwarunkowania wybuchu II wojny światowej oraz przebieg zmagań z hitlerowskim najeźdźcą, podkreślając bohaterstwo armii polskiej. Nawiązując do obecnej sytuacji politycznej podkreślił konieczność zachowania pokoju stwierdzając m. in., że naród polski umie walczyć lecz nigdy nie chce wojny, jest przeciwko rozwiązywaniu konfliktów z pozycji siły. Dlatego też zaniepokojenie i sprzeciw budzą dążenia zachodnich kół militarystycznych i sił odwetowych.

Z kolei uczeń IV klasy I LO w Tarnowie **Paweł Pająk** odczytał pokojowy apel do młodzieży polskiej. *„My, przedstawiciele młodego pokolenia, uczniowie tarnowskich szkół, zgromadzeni w dniu inauguracji roku szkolnego* — czytamy w dokumencie — *chcemy dać wyraz naszemu pragnieniu życia w pokoju i wyrazić protest wobec wszelkich działań mogących doprowadzić do konfliktu zbrojnego o wymiarze światowym (...). Zwracamy się do całej młodzieży polskiej z apelem, aby rzetelną nauką i pracą utrwalała zwycięski dorobek naszych rodziców. W rocznicę tragicznego września 1939 r. solidaryzujemy się z apelem Światowego Festiwalu Młodzieży w Moskwie z sierpnia bieżącego roku. (...). My, młodzi Polacy, chcemy uczyć się, żyć i pracować w pokoju".*

Następnie odczytano apel poległych. W asyście pocztów sztandarowych delegacje złożyły pod obeliskiem wieńce i kwiaty.

(wąs)

Współpraca OPZZ ze Światową Federacją Związków Zawodowych

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zbliżającej się 37. sesji Rady Generalnej i 34. sesji Biura ŚFZZ oraz przyszłorocznego XI Światowego Kongresu Związków Zawodowych. Poinformował również o inicjatywach solidarnościowych ŚFZZ na rzecz związkowców poszczególnych regionów i kontynentów.

A. Miodowicz przedstawił osiągnięcia i problemy 5,5-milionowego ruchu zawodowego w Polsce, podkreślając jego stały rozwój i konsolidację wokół programu przyjętego na I Zgromadzeniu OPZZ w Bytomiu. Poinformował również o przygotowywanych w Polsce przedsięwzięciach z okazji 40-lecia ŚFZZ.

Obie strony wyraziły zadowolenie z faktu powrotu związków zawodowych PRL do Światowej Federacji i międzynarodowych zrzeszeń branżowych.

Wyrażono wolę ścisłego współdziałania w imię jedności działania międzynarodowego ruchu związkowego. Dotyczy to zwłaszcza rozwiązywania najżywotniejszych dla ludzi pracy na całym świecie problemów społeczno-ekonomicznych, walki o pokój i rozbrojenie. Zgodnie stwierdzono, że realizacja tych zadań powinna stanowić wspólną płaszczyznę dla konstruktywnego dialogu związkowców, niezależnie od ich afiliacji i orientacji.

Delegacje potwierdziły jednomyślnie stanowiska ŚFZZ i OPZZ wobec najważniejszych problemów międzynarodowych. Podkreśliły wagę pokojowych inicjatyw ZSRR i innych państw socjalistycznych. Witając z zadowoleniem radzieckie moratorium na próby z bronią jądrową, ŚFZZ i OPZZ apelują do USA i innych państw bloku NATO, by weszły na drogę rozbrojenia oraz przyłączyły się do moratorium i zrezygnowały z narzucania światu nowej spirali zbrojeń nuklearnych w ramach Reaganowskiego programu „wojen gwiezdnych". Zaakcentowano konieczność zespolenia wysiłków wszystkich sił postępu i pokoju na świecie przeciwko imperializmowi i militaryzmowi. Potępiono wszelkie formy neokolonializmu, faszyzmu, rasizmu oraz działalność sił odwetowych i rewizjonistycznych w RFN.

Obie strony potwierdziły solidarność ŚFZZ i OPZZ z narodem Libanu, Palestyny, Nikaragui, z patriotami Salwadoru i Chile oraz potępiły krwawe represje białej mniejszości nad rdzenną ludnością w Republice Południowej Afryki.

Delegacja ŚFZZ uczestniczyła w pokojowej manifestacji w Warszawie, zorganizowanej przez OPZZ w ramach międzynarodowego dnia działań związków zawodowych na rzecz pokoju i rozbrojenia.

Sekretarz generalny ŚFZZ — Ibrahim Zakaria został przyjęty przez członków kierownictwa KC PZPR, złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza, uczestniczył w spotkaniu z aktywem związkowym Warszawy i w konferencji prasowej oraz zwiedził Centrum Zdrowia Dziecka.

Najżywiej dyskutuje się o problemach lokalnych

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

było już różnie. Dyskusje w ogóle były ostre, zadziorne momentami, ale nie wrogie. Jak to przy okazji zebrań środowiskowych bywa, w wystąpieniach dominowała tematyka spraw lokalnych. Zweryfikowano niektóre punkty programu wyborczego sprzed roku, tę weryfikację narzuciło życie. Wyborcy byli rozsądni w przedstawianiu nowych postulatów, uniknięto koncertu życzeń. Władze lokalne generalnie gotowe wszystkim przychylić nieba mają ręce związane ograniczonymi możliwościami. Bariery są znane wyborcom. Dorobek gmin i miast przedstawiono na tle ich żywotnych potrzeb, których skala sięga od naprawy odcinka drogi do gazyfikacji miejscowości. Donośnie brzmiał głos rolników. Ich potrzeby przez nikogo nie są kwestionowane. Emeryci i renciści nowy portfel świadczań nazywają już starym, bo szybko rosną koszty utrzymania.

Młodzi są sobie sami winni, że ich bolączki, pragnienia rzadko były przedmiotem wystąpień, bo na salach zebrań byli w mniejszości, z paroma chlubnymi wyjątkami. Wstępnej oceny przebiegu zebrań dokonano na posiedzeniu Egzekutywy KW PZPR w Nowym Sączu, któremu przewodniczył sekretarz KW PZPR, **Grzegorz Jawor.** (k-b)

Rozpoczęła działalność Międzywojewódzka Szkoła Partyjna

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

— *Musimy wzmocnić działalność polityczną i musimy być do tego coraz lepiej przygotowani* — powiedział. Wyraził przy tym nadzieję, że w przyszłości rozpoczynająca dzisiaj działalność szkoła da początek filii Akademii Nauk Społecznych w Krakowie. Potrzeba istnienia takiej placówki jest mocno odczuwalna.

Z kolei głos zabrał prorektor ANS — prof. Eugeniusz Mazurkiewicz. Zwracając się do zebranych słuchaczy powiedział m. in.:

— *Jesteśmy żołnierzami partii, partia tych żołnierzy potrzebuje na każdą porę i w każdym środowisku.*

Uroczystą inaugurację zakończył wykład doc. **Juliana Wielgosza** pt. „Polski system partyjny — geneza i przyszłość". Następnie słuchacze przystąpili do normalnych zajęć. (jb)

Omijajcie drogę nr 295!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

— *Zupełnie nie wiem. Przed chwilą szyba zaczęła mi z trzaskiem pękać. Tak jakby ją coś od wewnątrz wypychało. Nic koło mnie nie przejeżdżało, więc wykluczam jakieś uderzenie.*

Niewiele mogę pomóc zrozpaczonej mieszkance Kościerzyny pocieszeniem, że jest to nie pierwszy taki przypadek.

W czasie dalszej jazdy przez miejscowości Borycz, Hopowo i Egiertowo, na przestrzeni kilku kilometrów widzę kilkanaście miejsc po jednej i drugiej stronie drogi gdzie leży mnóstwo drobnego szkła z potrzaskanych samochodowych szyb.

W Rejonowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Kościerzynie niewiele mogę się dowiedzieć, bowiem Żukowo leży w rejonie Kartuz, ale kpr. **Mirosław Sabisz** mówi, że przejeżdżając właśnie tą trasą zastanawiał się, dlaczego tak dużo „stłuczek" jest w okolicy Żukowa. Pełniący dyżur st. sierż. sztab. **Zygmunt Murglin** łączy się z RUSW w Kartuzach. Słyszeli tam coś o pękających szybach, ale nie było to w wyniku kolizji, dlatego nic bliższego o tym nie wiedzą.

Nie udaje mi się więc na razie wyjaśnić tajemnicy tego dziwnego zjawiska, które na krótkim odcinku drogi pozbawiło szyb co najmniej kilkanaście pojazdów. Jedni mówią, iż spowodowane jest to gwałtowną zmianą ciśnienia na tym odcinku drogi, inni, że nagłą zmianą temperatury przy wjeździe do lasu, jeszcze inni obarczają winą podziemne żyły wodne lub wręcz jakieś nieczyste, tajemnicze siły.

Sprawa wymaga jednak wyjaśnienia, bo PZU nie wierzy w żadne nadprzyrodzone zjawiska i choćby to była kolizja z UFO — odszkodowania nie zapłaci. Póki co, radzę jednak — w swoich wędrówkach po kraju omijajcie drogę nr 295.

WOJCIECH TADUS

Festiwal zainaugurował „Hamernik" z Nowej Huty

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wała nas sympatyczna pracownia malarki na szkle **Jolanty Pęksy.** Ta znana artystka ludowa została ostatnio wyróżniona nagrodą artystyczną im. St. Wyspiańskiego. Wcześniej była laureatką indywidualnych nagród na konkursach w Rabce i Nowym Sączu. Cały dom — leśniczówka Pęksów — to małe muzeum. Dorobek matki wzbogacają dwaj synowie: Maciej i Łukasz, którzy też już zdobywali wyróżnienia na konkursach dziecięcych.

Wczoraj także rozpoczęło się konkursowe śpiewanie. Podczas pierwszego koncertu wystąpił zespół góralski „Hamernik" z Nowej Huty. **Kazimierz Lasak** — kierownik zespołu powiedział nam, że grupę tworzą prawdziwi podhalańscy górale mieszkający lub uczący się w Nowej Hucie i Krakowie. Hamernik to znaczy hutnik. Tancerze z Nowej Huty dobrze zainaugurowali festiwal i podobali się publiczności. Po nich duże brawa zebrali Grecy z Janiny. Przyjechali oni w ostatniej chwili, ale zdążyli jeszcze przeprowadzić próbę przed oficjalnym występem. W godzinach wieczornych wystąpiły jeszcze dwa zespoły: Harzer Roller z RFN i Eidosz z La Coruna z Hiszpanii. Wspaniały finał z kastanietami rozgrzał do białości widownię, która długo nie chciała puścić hiszpańskich artystów ze sceny. Jutro dalszy ciąg „Jesieni Tatrzańskiej".

ZBIGNIEW SATAŁA

Odnaleziono wrak „Titanika" – statku, który miał być niezatapialny

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

roku pociągnęła za sobą śmierć 1513 pasażerów. Wyposażony w podwójne dno i specjalne wodoszczelne grodzie, transatlantyk był szeroko reklamowany jako „niezatapialny". Skarbiec „Titanika" zawierał miliony dolarów w postaci złota, biżuterii i diamentów, które wraz ze statkiem spoczęły na olbrzymiej głębokości.

Według wstępnych informacji obecna ekspedycja nie zamierza wydobywać szczątków „Titanika". Zespół badaczy zamierza zwrócić się do ONZ z wnioskiem o ustanowienie miejsca tragedii transatlantyka miejscem pamięci ofiar katastrofy.

Powstała Fundacja Sztuki Dziecka

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Pracy Dziennikarzy. Wśród polskich dzieci są wybitnie utalentowane jednostki, których zdolności są w wielu przypadkach marnowane. Państwo — uważają inicjatorzy fundacji — opiekując się wszystkimi dziećmi, nie zawsze może poświęcić odpowiednią uwagę różnorodnym problemom dzieci utalentowanych. W tej sytuacji postanowiono utworzyć fundację, której celem działania będzie wyszukiwanie młodych talentów, zwłaszcza w środowiskach wiejskich i robotniczych, a następnie wszechstronna nad nimi opieka. Popierana będzie i nagradzana działalność pedagogów i wychowawców, wyróżniających się w pracy i opiece nad utalentowanymi dziećmi.

Powołano już pierwszy zarząd fundacji. Jego prezesem został red. **Bogusław Płaza** z Agencji „Varsovia". Pierwszą wpłatę na rzecz fundacji — 1.250 tys. zł — zadeklarował założyciel — Agencja Wydawnicza „Varsovia". Następnych wpłat agencja będzie dokonywać jako odpisy ze swych zysków. W lipcu, minister kultury i sztuki zatwierdził fundację na podstawie jej deklaracji i statutu.

W Brzesku urodziły się trojaczki!

W minioną sobotę w Szpitalu Rejonowym w Brzesku urodziły się trojaczki. Szczęśliwą matką trzech chłopców jest mieszkanka tego miasta — **Maria Kolarz.** Jak nas poinformowano w oddziale położniczym, wszyscy podopieczni czują się dobrze. Podobnie, jak ojciec dzieci — Zdzisław. W chwili narodzin noworodki ważyły razem 5800 gramów. Poród przebiegł bez komplikacji. (wąs)

Jeden kieliszek może kosztować miliony

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

na przykład kosztować spowodowanie wypadku, po wypiciu jednego kieliszka przez kierowcę prowadzącego duży samochód ciężarowy wiozący cenne ładunki. Bywa, że takiemu kierowcy przez dziesiątki lat potrąca się co miesiąc z pensji po kilka tysięcy złotych.

Rezerwacje na rok... 1988!

200 tys. chętnych obejrzenia „Panoramy racławickiej"

Jakie ma szanse indywidualny turysta?

WROCŁAW (PAP). Największą atrakcją turystyczną Wrocławia — jest tegorocznego lata „Panorama racławicka". Słynne malowidło Wojciecha Kossaka i Jana Styki codziennie oglądają komplety zwiedzających, blisko 1000 osób — wrocławianie, turyści z całej Polski i zagranicy. Od pierwszych dni sierpnia br. Biuro Usług Turystycznych „Odra" we Wrocławiu obsługujące zbiorowe wycieczki i indywidualnych turystów przyjmuje rezerwacje na seanse oglądania malowidła dopiero w... roku 1988! Kolejka miłośników sztuki pragnących natychmiast obejrzeć „Panoramę racławicką" zgłoszonych tylko w Biurze Usług Turystycznych „Odra" liczy już blisko 200 tys. osób.

Czy są jakieś możliwości wcześniejszego obejrzenia „Panoramy racławickiej"? — na to pytanie dziennikarzowi PAP odpowiedzi udzielił kierownik **Bogdan Ratajczak** z wrocławskiego biura „Odra":

— W każdą sobotę i niedzielę organizujemy dla indywidualnych turystów z całej Polski specjalne wycieczki pod hasłem: „Wrocław znany i nieznany". Wycieczka trwa ok. 3,5 godziny — nasi goście w jej programie oglądają ratusz wrocławski, Ostrów Tumski oraz właśnie „Panoramę racławicką". Od 1 września br. przyjmujemy zgłoszenia na wrześniowe tego rodzaju wycieczki pod numerem telefonu: 300-35 we Wrocławiu.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 sierpnia 1985 r. zmarł długoletni, oddany pracownik budownictwa

Mieczysław ORACZ

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem „Za zasługi dla woj. tarnowskiego", Złotą Odznaką „Zasłużony dla budownictwa i PMB".

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerego współczucia.

DYREKCJA I WSPÓŁPRACOWNICY RZESZOWSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA INSTALACJI SANITARNYCH

Wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy nieśli pomoc, okazali współczucie oraz tak licznie wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszego ukochanego Męża i Ojca

Andrzeja SOWIŃSKIEGO

składamy tą drogą serdeczne podziękowania

ŻONA z DZIEĆMI

KOMBINAT METALURGICZNY
HUTA IM. LENINA

zatrudni zaraz

10 INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH

z uprawnieniami budowlanymi.

Dla 2 inżynierów budowlanych zamiejscowych z uprawnieniami budowlanymi i ze stażem pracy w zawodzie co najmniej 10-letnim. istnieje możliwość przyznania hotelu rodzinnego do czasu otrzymania mieszkania.

W sprawie przyjęcia do pracy należy zgłosić się w **Dziale Kadr i Analiz Społecznych Kombinatu, bud. „Z", pokój 14, tel. 44-46-66, wewnętrzny 68-90** w godz. 7—15.

OKRĘGOWY URZĄD PRZEWOZU POCZTY
KRAKÓW 2
ul. Lubicz 4

przyjmie chętnych do pracy

na stanowiska pracowników umysłowych

- ▲ **dzielaczy przesyłek pocztowych** — wymagane wykształcenie średnie, praca na delegacjach w ambulansach pocztowych
- ▲ **asystentów** — wymagane wykształcenie średnie, praca zmianowa

na stanowiska pracowników fizycznych

- ▲ **ekspedientów** — wymagane wykształcenie podstawowe, praca w systemie zmianowym
- ▲ **wartowników** — do pilnowania obiektów pocztowych, wymagane wykształcenie podstawowe, uregulowany stosunek do służby wojskowej, praca w systemie zmianowym
- ▲ **sprzątaczki** — wymagane wykształcenie podstawowe, praca w systemie zmianowym

Pracownikom przysługuje:

— zniżka 50 proc. na przejazd koleją
— zniżka w opłatach radiowo-telewizyjnych
— umundurowanie lub ekwiwalent za umundurowanie
— dodatek stażowy
— nagrody jubileuszowe
— nagrody z zakładowego funduszu nagród
— pełny zakres świadczeń socjalnych
— pierwszeństwo w uzyskaniu telefonu

Istnieje możliwość korzystania ze stołówki zakładowej.

Bliższych informacji udziela **Dział Służby Pracowniczej, ul. Lubicz 4, pokój nr 29, w godz. 8—15, telefon 22-19-33.**

FABRYKA MASZYN WIERTNICZYCH I GÓRNICZYCH „GLINIK" W GORLICACH

zleci do wykonania

— **przedsiębiorstwom uspołecznionym w roku bieżącym i latach następnych**

spawanie konstrukcji stalowych

z blach grubości 30 do 80 mm i wadze 200—900 kg

Konstrukcje mogą być dostarczane do spawania poszczepiane.

Spawanie na automatach lub elektrodami.

Informacji udziela **Sekcja Kooperacji FMWiG „Glinik" w Gorlicach, tel. 225-00, wewn. 485, biurowiec, pokój 318.**

ZAKŁAD USŁUG SOCJALNO-BYTOWYCH
KOMBINATU METALURGICZNEGO
HUTA IM. LENINA

przyjmie natychmiast KOBIETY

na stanowiska

- ◆ **pomocy kuchennych w stołówkach i barach na terenie Kombinatu**
- ◆ **portierów hotelowych oraz robotników porządkowych w hotelach pracowniczych**

Zapewniamy bardzo korzystne wynagrodzenie, dla kobiet samotnych możliwość zakwaterowania.

Ponadto zatrudnimy mężczyzn na stanowiska:

- ◆ **blacharz-dekarz**
- ◆ **malarz**
- ◆ **murarz**

Pracą w systemie jednozmianowym, wynagrodzenie zgodnie z Porozumieniem o wprowadzeniu nowego systemu wynagradzania z dn. 30.04.1984 r.

— po 2 latach dodatek stażowy
— po 5 specjalne wynagrodzenie z tyt. „Karty Hutnika"
— po roku ekwiwalent pieniężny za deputat węglowy

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela **Biuro ds. Osobowych Zakładu.**

Dojazd z Dworca Głównego tramwajami linii 4 oraz autobusem pospiesznym „B" do Centrum Administracyjnego HiL — codziennie w godz. 7.30—15.30.

PRACA

DWIE fryzjerki damskie — przyjmie od zaraz zakład fryzjerski „Agencja", Kraków, Łużycka 55.

NAUKA

WPISY na kursy pisania na maszynie — roczne, półroczne oraz dla studentów 3-miesięczne, kursy stenografii, przyjmuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek Oddział w Krakowie, ul. Wrzesińska 5/6, w godz. 9—14 i 16—19, tel. 21-18-19 oraz Zespół Szkół Ekonomicznych w Tarnowie, ul. Bema 9/11, tel. 20-76. Stowarzyszenie prowadzi punkt przepisywania na maszynie oraz stenografowania narad, konferencji itp. K-6267

KURSY

- ◆ **kelnera-bufetowego**
- ◆ **kierownika zakładu gastronomicznego**
- ◆ **kucharza**

przygotowujące do wykonywania zawodu

CZELADNICZE i MISTRZOWSKIE

lub soboty/niedziele

Wpisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat Krakowskiego Uniwersytetu Robotniczego ZSMP: Kraków, ul. Długa 65, tel. 33-51-80, w godz. 8—18. zajęcia 2 razy w tygodniu

KUPNO

KAROSERIĘ Skody S-100 — kupię. Nowy Sącz, Bolesława Chrobrego 8. S-71043

PIEC gazowy c.o., atestowany — kupię. Kielce, tel. 472-62. g-77374

ORGANY „Matador", „Manuela" lub „Jonika", nawet uszkodzone — kupię. Oferty: 74736 „Prasa" Tarnów, Krakowska 12.

ODKURZACZ mały, nowy (gwarancja) — kupię. Gorlice, tel. 218-05. A-146

SPRZEDAŻ

WARTBURGA — blacharka po kapitalnym remoncie — sprzedam. Mędrzechów — stacja kolejowa. te-77384

CIĄGNIK C-360 sprzedam. Kopytek, Skrzydlna 44 k. Limanowej.

SKODĘ ciężarową, 8 ton — sprzedam. Wiadomość: Kraków, Zbrojarzy 63. g-76582

126 FL (luty 1985) — zamienię na większy. Gromnik, tel. 22, koło Tarnowa. T-74715

SIMCĘ Chrysler 1307 — sprzedam. Bronisław Kurtyka, 32-810 Bucze 102. T-74716

„ŻUKA", silnik po kapitalnym remoncie — sprzedam. Tarnów, Graniczna 52, tel. 28-50. T-74719

SKODĘ S-100, po wypadku — sprzedam. Nowy Sącz, Bolesława Chrobrego 8. S-71042

OPONY 165×16, nowe — sprzedam. Oferty 71040 „Prasa" Nowy Sącz, Narutowicza 6. S-71040

MAGNOLIE, trawę pampasową, czarne maliny — sprzedam. Osłoński, Libertów 173 k. Krakowa. Roślin pocztą nie wysyłam.

TAKSOMETR — sprzedam. Tarnów, Krakowska 63. T-74740

KURSY

- ◆ **angielskiego**
- ◆ **niemieckiego**
- ◆ **francuskiego**

dla początkujących i zaawansowanych

w centrum Krakowa lub Nowej Huty

zajęcia 2 razy w tygodniu Wpisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat Krakowskiego Uniwersytetu Robotniczego ZSMP: Kraków, ul. Długa 65, tel. 33-51-80, w godz. 8—18 i sekretariat Uniwersytetu Robotniczego ZSMP HiL: Nowa Huta, os. Młodości 1, tel. 44-40-97 i 44--38-90, w godz. 8—16.

LOKALE

POSZUKUJĘ mieszkania w Wieliczce lub bliskiej okolicy, tel. 78-24-22.

KRAKÓW-Nowa Huta, mieszkanie kwaterunkowe, superkomfortowe, 3-pokojowe — zamienię na równorzędne w Krynicy lub Nowym Sączu. Oferty 77644 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻEŃSTWO z dziećmi — poszukuje mieszkania lub połowy domku na okres 2 lat, w okolicach Krakowa lub w Krakowie. Oferty 76535 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNY — poszukuje pokoju w Krakowie lub okolicy. Oferty 76534 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

NOWY Targ, spółdzielcze M-3 — zamienię na Kraków. Oferty 76537 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

TARNÓW! Spółdzielcze, M-1, I p., loggia, os. Jasna — zamienię na większe. Oferty: 74712 „Prasa" Tarnów, Krakowska 12.

NAGŁA POMOC LEKARSKA LEKARZY SPECJALISTÓW

zlecanie prywatnych wizyt domowych

LEKARZOM

— **chirurgom**
— **chirurgom gastrologom**
— **internistom**
— **kardiologom**
— **laryngologom** (konsultacje)
— **pediatrom**

Zgłoszenia codziennie w godz. 9—21.30, Kraków, tel. 66-80-00. Wizyty domowe lekarzy w dni powszednie w godz. 14.30—22, w dni wolne od pracy w godz. 9—22.

NIERUCHOMOŚCI

44-HEKTAROWE owczarstwo koło Przemyśla — sprzedam. Oferty: Przemyśl, skrytka pocztowa 165. P-207

DOMEK drewniany, 40 m², woda, światło, w nowosądeckim — dam na mieszkanie starszemu bezdzietnemu małżeństwu ze wsi, w zamian za drobną pomoc i dozór sąsiedniego domu. Oferty 80286 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZGUBY

BLICHARZ Zygmunt, zam. Nowy Sącz, ul. Grunwaldzka 170, zgubił prawo jazdy kat. BCDE, nr 0170/85, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Nowym Sączu. S-71046

WALASIK Czesław, zam. Ochotnica Górna 371, zgubił wtórnik prawa jazdy kat. AB nr 164/78 oraz dowód rejestracyjny motocykla marki WSK 175, nr rej. NSR 6121, wydane przez Urząd Gminy w Ochotnicy Dolnej. S-71037

KURSY

- — **mistrza dyplomowanego**
- — **pedagogiczny dla mistrzów**
- — **pedagogiczny dla instruktorów praktycznej nauki zawodu**

organizuje

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w Krakowie

Informacje i wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, tel. 66-10-88, w godz. 8—17.

USŁUGI

SEYFO-zabezpieczenie antywłamaniowe, komfortowe wyciszenie drzwi. Tel. 33-96-32, po południu. g-77138

SOLIDNIE zabezpieczam drzwi drzwi przed włamaniem, wybór zamków z eleganckim wykończeniem tapicerskim, gwarancja, rachunki — Płatek, tel. 11-14-10. g-77505

PARKIET, mozaikę układa, cyklinuje, lakieruje, woskuje — Więcek, tel. 44-97-85. g-78238

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin agregatem „Vap" — Dyna, tel. 44-80-53. g-79464

DEZYNSEKCJA DERATYZACJA
Firma „INRATT"
32-104 Koniusza 28
tel. Kraków 44-50-50
Środki zachodnie i krajowe. Dogodne terminy. Rachunki.

RÓŻNE

KOMPUTEROWY System Matrymonialny „RAZEM". Tysiące ofert. Ośrodek Obliczeniowy. 80-958 Gdańsk 50, skrytka 196. K-6737

„HALSZKA" — małżeństwa krajowe, zagraniczne. Żary, skrytka 12. A-101

EUROPA — nowoczesnym biurem matrymonialnym — 35-222 Rzeszów 7, poste-restante. g-40966

PUSTAKI różnych wymiarów — produkcja, sprzedaż — Piwowarski, Oświęcim-Błonie, Nideckiego 11, tel. 232-98. g-78368

KURSY

- — **kroju i szycia**
- — **dziewiarstwa maszynowego**
- — **dziewiarstwa ręcznego**
- — **tkactwa artystycznego**
- — **manicure-pedicure**
- — **repasacji pończoch**

organizuje

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w Krakowie

Informacje i wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, telefon 66-10-88, w godz. 8—17.

PRZETARGI

Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki w Krakowie, ul. Warszawska 24 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci:

— wykonanie robót dekarskich w budynkach uczelni przy ul. Warszawskiej 24, o łącznej powierzchni 10.000 m².

Termin wykonania: III i IV kw. 1985 roku.

Rozliczenie kosztorysem powykonawczym na podstawie obowiązujących cenników remontowych.

Materiały do wykonania powyższych robót zapewnia częściowo zleceniodawca.

Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, zakłady rzemieślnicze oraz prywatne. Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „przetarg" należy składać w Dziale Technicznym Uczelni ul. Warszawska 24.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w Dziale Technicznym w 15 dniu od daty ukazania się ogłoszenia.

Bliższych informacji dotyczących szczegółowego zakresu robót udzielą Dział Techniczny Uczelni, ul. Warszawska 24 — budynek 10—8, Ip. — tel. 33-03-00, wew. 250, 251 w godz. 7—18.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Przedsiębiorstwo Turystyczne „Śnieżnica" w Limanowej sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO

— **samochód „Autosan H-9-20"**, rok produkcji 1975 r., nr rej. NSA-917 E, nr fabryczny silnika 108095, stopień zużycia 70 proc. Cena wywoławcza 736.500 zł

— samochód „Żuk A-16 B", rok produkcji 1976, nr rej. NSA 962 E, nr silnika 374876, stopień zużycia 70 proc. Cena wywoławcza 213.300 zł.

— samochód „Nysa T-522", rok produkcji 1977, nr rej. NSD 172 A, nr silnika 482368, stopień zużycia 70 proc. Cena wywoławcza 186.600 zł.

— magiel elektryczny suchy typ MG-3EA, nr fabryczny 5895, rok produkcji 1975, cena wywoławcza 50.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 września 1985 r. o godz. 10 w Gospodarstwie Transportowym Przedsiębiorstwa Turystycznego w Limanowej, ul. Świerczewskiego 19, gdzie codziennie w godz. 7—15 można oglądać pojazdy i magiel.

W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się o godz. 10.30.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Przedsiębiorstwa.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

PP Fabryka Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Glinik" w Gorlicach, ul. Michalusa 1 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO, który odbędzie się dnia 16 września 1985 r., o godz. 10, zleci wykonanie robót budowlano-montażowych:

1. adaptacja budynku modelarni — roboty budowlano-montażowe. Termin rozpoczęcia robót kwiecień 1986 r. — zakończenia grudzień 1988 r. Wartość kosztorysowa 1.500 mln złotych
2. budowa — obróbka cieplna — roboty budowlano-montażowe. Termin rozpoczęcia robót wrzesień 1985 r. — zakończenia grudzień 1978 r. Wartość kosztorysowa 170 mln zł
3. budowa jazu na rzecze Ropie — roboty budowlano-montażowe. Termin rozpoczęcia robót sierpień 1986 r. — zakończenia lipiec 1987 r. Wartość kosztorysowa 230 mln zł
4. przełożenie gazociągu Ø 250 mm — wykonanie wykopów i montaż. Termin rozpoczęcia robót wrzesień 1986 r. — zakończenia sierpień 1987 r. Wartość kosztorysowa 24 mln zł
5. budownictwo mieszkalne — roboty budowlane i montażowe. Termin rozpoczęcia robót wrzesień 1985 r. — zakończenia 1987 r. Wartość kosztorysowa 50 mln zł

Dokumentacja znajduje się do wglądu w Dziale Inwestycji FMWiIG „Glinik" w Gorlicach przy ul. Biecka 35.

Inwestor posiada pełne zabezpieczenie finansowe na w.w. roboty.

UWAGA!

SZANOWNI PT KLIENCI — INWESTORZY BUDOWNICTWA JEDNORODZINNEGO JEDNOSTKI GOSPODARKI USPOŁECZNIONEJ!

PHOiMB w Warszawie Oddział Okręgowy w Krakowie, ul. Dietla 64 informuje uprzejmie iż w nowo otwartym Punkcie Sprzedaży Materiałów Budowlanych przy Społecznym Przedsiębiorstwie Budowlanym — Spółdzielni Osób Prawnych w Nowym Sączu, ul. Bielowicka 28, tel. 229-78, prowadzi sprzedaż dla — inwestorów budownictwa jednorodzinnego — jednostek gospodarki uspołecznionej materiałów budowlanych w asortymentach:

— płytki chodnikowe o wym. 50×50×5
— obrzeża
— krawężniki drogowe o wym. 70×30×15
— nadproża
— płyty nadkanałowe
— płyty nastudzienne Ø 100, Ø 120
— kręgi studzienne o wym.:
Ø 100×100×10
Ø 100×50×10
Ø 120×100×10
Ø 120×50×10
— płyty stropowe kanałowe dł. 240—600

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI
NACZELNEJ ORGANIZACJI TECHNICZNEJ
w Krakowie

OGŁASZA WPISY

na dwusemestralne

STUDIUM PODYPLOMOWE DOSKONALENIA KADR

w roku akademickim 1985/86

— organizowane wspólnie z Akademią Ekonomiczną w Krakowie o specjalności:

współczesne metody i warunki zarządzania przedsiębiorstwem produkcyjnym

Studium organizowane jest dla inżynierów pracujących na różnych szczeblach zarządzania przedsiębiorstwem lub przygotowujących się do objęcia takich funkcji.

Uczestnictwo w studium odpłatne, koszty uzależnione od liczby uczestników.

Absolwenci otrzymują dyplomy ukończenia studium.

Zgłoszenia kierowane do działu prezydialnego Rady Wojewódzkiej NOT, 31-113 Kraków, ul. Straszewskiego 28, tel. 22-68-91 winny obejmować:

— dane personalne kandydata
— nazwę i adres zakładu pracy
— opinię zakładu pracy
— opinię Koła Zakładowego SNT

Termin zgłoszeń do 20 września 1985 r.

Dom typu pensjonat

w Zakopanem, na cele wczasowe

wynajmie

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE PRZEMYSŁU CERAMIKI BUDOWLANEJ „CERBUDOWA" W POZNANIU

Możliwość pomocy w zagospodarowaniu.

Oferty kierować pod adresem: **PRB PCB „Cerbudowa", ul. Paderewskiego 7, 61-770 Poznań, tel. bezpośredni 528-70, centrala 508-06, wewn. 4.**

DYREKCJA BIURA
ODDZIAŁU KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA
WOLNEJ WSZECHNICY POLSKIEJ

OGŁASZA WPISY

— **na kursy przygotowujące do egzaminów eksternistycznych w zakresie Policealnego Studium Zawodowego na tytuł**

TECHNIKA EKONOMISTY

o specjalnościach:

— **obsługa ruchu turystycznego**
— **hotelarstwo**
— **ekonomika i organizacja przedsiębiorstw**
— **ekonomika pracy, płac i spraw socjalnych**
— **bankowość spółdzielcza**
— **administracja terenowa**
— **finanse i rachunkowość**

oraz na tytuł TECHNIKA BHP

Zapisy i informacje w **Dziale Szkolenia TWWP w** Krakowie przy ul. Stradom 10, III p., tel. 22-21-77, **21-21-47 codziennie (oprócz sobót) w godzinach od 8 do 15 oraz dodatkowo we wtorki w godzinach od 16 do 18.**

INTER GROCLIN

64-200 Wolsztyn-Karpicko
ul. Brzozowa 15

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

- **SIEDZENIA SPORTOWE DO SAMOCHODU FIAT 126P**
- **POKROWCE na siedzenia do samochodów FIAT, POLONEZ, ŁADA, SKODA, DACIA, WARTBURG.**

w następujących placówkach:

— **P.P. Polmozbyt Gdańsk — Oliwa ul. Grunwaldzka 487**
— **P.P. Polmozbyt Katowice ul. Kossutha 13**
— **P.P. Polmozbyt Kraków ul. Manifestu Lipcowego 22**
— **DT „CENTRUM — WARS Warszawa ul. Marszałkowska**

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
w Krakowie, ul. Wadowicka 10
pokój 425, tel. 66-80-22, wewn. 273

przyjmie młodzież

w wieku od 16—18 lat

do OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

w zawodach

- ◆ **murarz-tynkarz**
- ◆ **posadzkarz**
- ◆ **stolarz budowlany**
- ◆ **blacharz budowlany**
- ◆ **malarz budowlany**

Kandydatom zapewnia się

— wszelkie świadczenia socjalno-bytowe jak dla pracowników
— wynagrodzenie miesięczne w wys. 3000 zł plus do 20 proc. premii uznaniowej miesięcznie
— ukończenie kursów specjalistycznych w w.w. zawodach
— zatrudnienie w przedsiębiorstwie po ukończeniu OHP
— dla nieposiadających szkoły podstawowej skierowanie do Podstawowego Studium Zawodowego, w celu ukończenia szkoły podstawowej

---

Przedsiębiorstwo Polonijno – Zagraniczne

oferuje usługi

dezynsekcyjne

w dogodnych terminach

Preparaty z importu — bezpieczne dla ludzi i zwierząt — czyste, bezwonne, o przedłużonym działaniu — skutecznie tępią:

— **karaluchy**
— **prusaki**
— **pchły**
— **mrówki faraona i inne owady**

bez konieczności wyłączania obiektu z eksploatacji.

Punkt przyjmowania zleceń: **ul. Fałata 4/I/5, 30-109 Kraków, tel. 22-97-15, czynny w godz. 8—12.**

CENTRALNY OŚRODEK
BADAWCZO-PROJEKTOWY „MOSTOSTAL"
Kraków, ul. Ujastek

ZATRUDNI

— z praktyką i uprawnieniami do projektowania

- ◆ **2 konstruktorów inż. budownictwa lądowego**
- ◆ **inż. instalacji sanitarnych**

na stanowiska do głównych projektantów

— absolwentów

- ◆ **3 inż. budownictwa lądowego**
- ◆ **techników lub absolwentów szkół zawodowych i ogólnokształcących na stanowisko kreślarzy i pomocy technicznych**

Możliwe jest zatrudnienie na część etatu.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela **Dział Kadr, w godz. 7 do 10, tel. nr 44-09-80 lub pokój 301, III p., bud. Mostostalu.**

Krakowskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „MOSTOSTAL" Kraków

OFERUJE

mężczyznom pracę w zawodach:

- ▲ **SPAWACZA ELEKTRYCZNEGO** z aktualnymi uprawnieniami Urzędu Dozoru Technicznego typu Rs 1,1, Rs 3,2, Bs 1.1, Bs 2.2, Bs 3.2 oraz z uprawnieniami spawacza gazowego Rs 1.1, Rs 2.1, Rs 2.2,
- ▲ **OPERATORÓW dźwigów samochodowych samojezdnych, gąsienicowych, wieżowych** z uprawnieniami kat I i II, **ŚLUSARZY MONTERÓW**
- ▲ **MONTERA konstrukcji stalowych**
- ▲ **ŚLUSARZA**
- ▲ **KIEROWCY mechanika**
- ▲ **KIEROWCY operatora**
- ▲ **TOKARZA**
- ▲ **OPERATORA maszynisty lokomotywki spalinowej**
- ▲ **MALARZA konstrukcji stalowych**
- ▲ **ELEKTROMONTERA**
- ▲ **MURARZA TYNKARZA**
- ▲ **HYDRAULIKA** z upraw. spawacza gazowego
- ▲ **MALARZA TAPECIARZA**

ORAZ **pracowników umysłowych** z wykształceniem wyższym budowlanym lub mechanicznym z praktyką

- ◆ **PROJEKTANTÓW**
- ◆ **SPECJALISTĘ ds. gospodarki elektroenergetycznej**
- ◆ **SPECJALISTĘ ds. BHP**
- ◆ **INSTRUKTORÓW praktycznej nauki zawodu**
- ▲ **SPECJALISTÓW** z praktyką zawodową w zakresie montażu konstrukcji stalowych, maszyn i urządzeń, ze znajomością języka angielskiego

Zatrudni pracowników niewykwalifikowanych z możliwością zdobycia zawodu w ramach szkolenia wewnątrzzakładowego

Przedsiębiorstwo gwarantuje wynagrodzenie indywidualne wg taryfikatora własnego, uwzględniające kwalifikacje oraz wkład pracy.

Dla pracowników zamiejscowych zakwaterowanie w hotelach pracowniczych, możliwość korzystania ze stołówek i bufetów.

Wszelkie świadczenia socjalne, wczasy, kolonie wycieczki itp.

Przedsiębiorstwo prowadzi roboty w kraju i za granicą.

Zgłoszenia i informacje — **Kraków-Nowa Huta, ul. Ujastek, tel. 44-51-44, wewn. 219.**

Dokumenty potrzebne do przyjęcia: dowód osobisty, książeczka wojskowa, świadectwo pracy, ostatnie świadectwo szkolne i inne dokumenty stwierdzające kwalifikacje zawodowe.

Nasze MIASTO

WYBORY do SEJMU 13 październik '85

Obywatelskie zebrania konsultacyjne

Krakowska Rada PRON informuje, że dziś, we wtorek, 3 września i jutro, w środę, 4 września odbędą się następujące obywatelskie zebrania konsultacyjne — spotkania z kandydatami na kandydatów na posłów:

WTOREK, 3 września

◆ w Biurze Projektów Przemysłu Metalowego, ul. Krowoderskich Zuchów 2, o godz. 14.00

◆ w Zespole Szkół Rolniczych w Piotrkowicach Małych, o godz. 14.00

◆ w Krakowskiej Fabryce Kabli, ul. Wielicka 114, o godz. 14.00

ŚRODA, 4 września

◆ w Uniwersytecie Jagiellońskim, ul. Gołębia 24, o godz. 14.00

◆ w sali konferencyjnej Urzędu Dzielnicowego w Nowej Hucie, os. Zgody 2, o godzinie 14.00.

Po raz 40. uroczysta inauguracja u łącznościowców

17 tysięcy absolwentów — wykładnikiem pracy szkoły

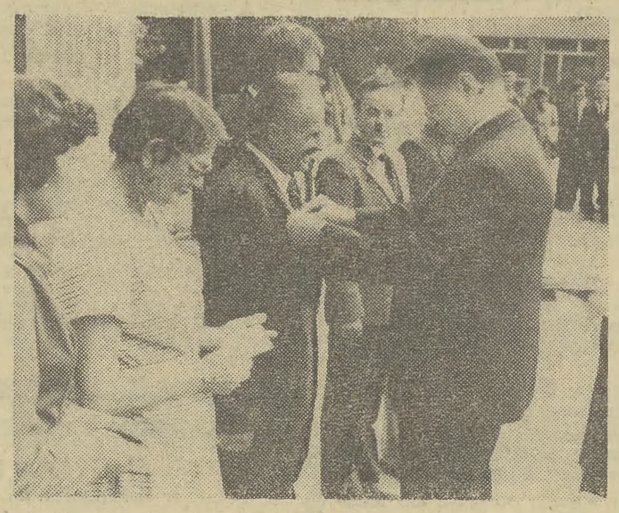

Inauguracja roku szkolnego w Zespole Szkół Łączności im. Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku w Krakowie była niezwykle uroczysta. Nie mogło być inaczej skoro w tym właśnie roku szkolnym 1985/86 szkoła ta obchodzi 40-lecie swego istnienia. Dyrektor szkoły **Zdzisław Marski** witając wczoraj uczniów i zebranych na dziedzińcu szkolnym gości przybliżył historię tej zasłużonej placówki oświatowej. W budynku Poczt i Telegrafów przy ul. Łobzowskiej 22 w 1945 roku rozpoczęło działalność najpierw Gimnazjum i Liceum Telekomunikacyjne. Zapotrzebowanie na wysoko kwalifikowanych pracowników łączności stale rosło — stąd też szkoła rozrastała się i reformowała. Ze składek po części pracowników łączności powstały nowe budynki szkoły, warsztaty, internat szkoły wraz z zapleczem sportowym. W 1972 roku powstał Zespół Szkół Łączności przy ul. Zielnej, a obecnie ul. Zbigniewa Skolickiego 31. W tym zespole jest aż 7 różnych szkół, począwszy od 5-letniego technikum aż po 3-letnie Średnie Studium Zawodowe, w których naukę pobiera w 58 oddziałach ponad 2000 uczniów. Zespół Szkół Łączności w Krakowie jest niewątpliwie najstarszą szkołą łączności w kraju jak i największą szkołą województwa krakowskiego. Dotąd dyplomy technika łącznościowca różnych specjalności otrzymało 17.000 osób. Wysoko kwalifikowani pracownicy nie tylko resortu łączności ale i takich przedsiębiorstw jak „Telpod-Telos", „Domar", „Unitra" czy telewizji swe zawodowe umiejętności nabyli właśnie tutaj. Wychowankowie tej szkoły odznaczają się także dużą aktywnością społeczną — bowiem już w szkole mogli rozwijać potrzebę pomocy innym, wrażliwości na krzywdę. Działają tutaj organizacje młodzieżowe: ZSMP, ZHP, LOK, TPPR, spółdzielnia uczniowska oraz jedyny w Polsce Oddział PTTK (uczniowski). Ta aktywność szkoły w wielu dziedzinach została doceniona. Szkoła otrzymała Złoty Medal Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej, oraz Złotą Odznakę „Za zasługi dla miasta Krakowa". Odznaczenia te osobiście przekazał wiceprezydent miasta Krakowa — **Jan Nowak**. Natomiast na ręce dyrektora szkoły przedstawiciel ZG LOK przekazał Medal „40 lat w służbie kraju", zaś szczep harcerski „Dzieci Pioruna" działający w Zespole Szkół Łączności otrzymał „Honorową Złotą Odznakę Zasłużonego Pracownika Resortu Łączności". Indywidualne odznaczenia otrzymali też szczególnie wyróżniający się pracownicy szkoły: Medal „40-lecia Polski Ludowej" otrzymały: **Maria Bomba** i **Danuta Kędziora**, Złotą Odznakę „Za pracę społeczną dla miasta Krakowa" — **Janusz Korosadowicz**, a Srebrne: **Antoni Bargosz, Jacek Chwała** i **Zygmunt Parzelka.**

W jubileuszowej inauguracji roku szkolnego w Zespole Szkół Łączności udział wzięli m. in.: **Stanisław Knap** — członek KC PZPR, **Kazimierz Augustynek** — sekretarz KK PZPR, wicekurator oświaty i wychowania — **Józef Banach**, prezes ZO ZNP — **Stefan Szybowski**, wicedyrektor Okręgowej Dyrekcji Poczty i Telekomunikacji — **Stanisław Góra** i przedstawiciele opiekuńczych zakładów pracy. **(Pa)**

Fot. W. Klag

Bezpieczna droga do szkoły

Statystyka wypadków drogowych z udziałem dzieci w Krakowie i województwie nie nastraja optymistycznie. W ciągu minionych 8 miesięcy dzieci do lat 14 uczestniczyły w 220 wypadkach drogowych —, zginęła w nich czwórka dzieci i aż 234 zostały ranne. Większość, bo aż 150 wypadków zdarzyło się z wyłącznej winy dzieci. Nic więc dziwnego, że funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego WUSW w Krakowie przykładają wielką wagę do zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom i młodzieży, zwłaszcza w pierwszych dniach nowego roku szkolnego. Do akcji tej włączają się również — wzorem lat ubiegłych — społeczni inspektorzy ruchu drogowego, ale nawet najbardziej nasilone działania prewencyjne nie mogą się obyć bez współdziałania kierowców.

Stąd właśnie apel funkcjonariuszy WRD WUSW w Krakowie do kierowców zarówno jeżdżących ulicami miasta, jak i drogami województwa, by szczególnie bacznie obserwowali sytuację na drodze w rejonie placówek oświatowych przy ruchliwych ciągach komunikacyjnych. A do takich należy zaliczyć trasę E-7 w kierunku na Warszawę przez Bibice, Michałowice, Widomą. Także trasę E-22 w kierunku Olkusza w rejonie miejscowości Wielka Wieś, Biały Kościół, Przeginia oraz trasę E-22a w stronę Krzeszowic, szczególnie w rejonie Zabierzowa i Kochanowa. Jedynie w kierunku południowym trasa T-7 omija rejon szkół, choć w Głogoczowie należy się liczyć z dziećmi przekraczającymi dwupasmową „zakopiankę".

W trosce o dzieci odpowiednie pogadanki na temat przepisów ruchu drogowego powinni w tych pierwszych dniach nauki przeprowadzić nauczyciele oraz rodzice prowadzący pojazdy. Wszak na bezpiecznej drodze dziecka do szkoły wszystkim powinno zależeć. (wam)

Jak się okazuje „maluch" może również służyć jako środek transportowy w rolnictwie. Fot. K. Olchawa

Krakowianie wspomogą budowniczych metra

Przy drążeniu potężną tarczą tunelu dla potrzeb warszawskiego metra budowniczowie natrafiają na wiele przeszkód. Część z nich nie jest w ogóle naniesiona na plany, zdarzają się kurzawki oraz cieki wodne. Chcąc się zabezpieczyć przed nieprzewidzianymi niespodziankami zwrócono się o pomoc do fachowców z Zakładu Teledetekcji Krakowskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego. Przy pomocy specjalistycznego sprzętu potrafią oni odczytywać i zaznaczać wszystko co dzieje się na głębokości kilku metrów pod ziemią. Dzięki tym badaniom możliwe będzie przyspieszenie drążenia tunelu i uniknięcie przestojów. Wcześniej aparaturę wykorzystywano przy poszukiwaniu zabytków archeologicznych, badaniu przebiegu ciepłociągów itp. zawsze z bardzo dobrym skutkiem.

(żur)

Papier toaletowy za makulaturę

Od września w punkcie skupu Okręgowego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych przy ul. Dzierżyńskiego i Pstrowskiego 82 można za 2 kg makulatury dostać jedną rolkę papieru toaletowego. Oczywiście dopłacając różnicę w cenie. Równocześnie we wszystkich punktach skupu OPSW skupuje się nietypowe opakowania szklane z przeznaczeniem na stłuczkę w cenie 1 zł za kilogram. (żur)

Wrzesień — miesiącem działkowca

115 tysięcy drzew owocowych, 300 tysięcy krzewów, 10 tysięcy altan — to zaledwie niektóre dane dotyczące krakowskich ogrodów działkowych. Nie wszyscy wiedzą, że ogrody te nie tylko służą prywatnym „właścicielom" poszczególnych poletek. Część ogrodów, zwłaszcza te starsze mające około 50 lat służą jako parki spacerowe. Do takich należą m. in. „Dębniki", „Małe Błonia", „Grzegórzki" i „Podgórze". Na tych terenach odbywają się także wczasy dla ludzi starszych i półkolonie dla dzieci. Tak więc działki stały się terenem rekreacyjnym dla aglomeracji miejskiej. Tym wszystkim, którym trudno wybrać się za miasto, taki odpoczynek blisko domu z pewnością poprawia samopoczucie. Przypominamy, że od ubiegłego roku miesiąc wrzesień jest miesiącem działkowca. Poszczególne ogrody zaplanowały w tym czasie szereg imprez związanych z tematem — działka. Wymiana doświadczeń, oferty wydawnicze związane z uprawą i hodowlą roślin, porady i informacje to zaledwie wycinek z planu przygotowanego przez Wojewódzki Zarząd Ogródków Działkowych w Krakowie.

(ml)

MAŁA KRONIKA

◆ Klub „Pod Jaszczurami" (Rynek Gł. 7): Wakacyjny Jazz Club; wyk.: „Swing Orchestra Cracov" oraz Trio Jerzego Bożyka — 20.

◆ Pismo Literacko-Artystyczne (Kremerowska 10): „Ramy pamięci" — wystawa obrazów Franciszka Adamika (10—14).

◆ Ośrodek Kultury i Informacji NRD (Stolarska 13): Wystawa grafiki Hansa Grundiga (10—17).

◆ Towarzystwo Miłośników Ziemi Myślenickiej (Myślenice, Rynek 27): Wystawa „Poczet burmistrzów myślenickich 1870—1985" (8—15).

Komunikat MPK

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie zawiadamia, że w związku z awaryjną naprawą wiaduktu kolejowego w Cle nad ul. Igołomską od godziny 8.00 dnia 3 IX 85 r. do godz. 19.00 dnia 5 IX 85 r. autobusy linii „211" i „231" będą kursować przez ul. Narcyza Wiatra i ul. Kościelnicką.

W tym czasie nie będą czynne przystanki: — „Wyciąże n/ż" oraz „Wyciąże wiadukt".

Wypadki

Na skrzyżowaniu ul. Zwierzynieckiej i al. Krasińskiego potrącona została przez tramwaj linii „2" Genowefa N., lat 76, która doznała ogólnych potłuczeń. ● Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 150 pacjentom. ● Służba Ruchu Drogowego MO interweniowała w 4 wypadkach i 4 kolizjach; zatrzymano 1 nietrzeźwego kierowcę. (d)

raptularz KRAKOWSKI

◆ Przy ul. Rusznikarskiej w ośrodku zdrowia panuje taki zaduch, że pacjenci nie mogą wytrzymać. Wywietrzniki są ale nieczynne. Na interwencje u dyrektora placówki zabito je na stałe gwoździami. Na uruchomienie nie było podobno pieniędzy. Zrobiono jednak wspaniałe ogrodzenie za kilka milionów złotych. I racja, tych którym duszno w pomieszczeniach należy jeszcze ogrodzić z zewnątrz, aby nie mieli możliwości szybkiego dotarcia do wyższych władz ze skargą.

Wzorcowe sklepy spożywcze ułatwią nam życie?

Do końca roku powstanie 50 takich placówek

W myśl zarządzenia wydanego przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług, krakowska „Społem" zamierza jeszcze w tym roku na podległym sobie terenie utworzyć 50 sklepów wzorcowych branży ogólnospożywczej. W piątek już zaczęła działać w Krakowie pierwsza tego typu placówka przy ul. Komandosów 1. W poniedziałek zaś przemianowano na sklepy wzorcowe delikatesy w Rynku Głównym 34 i przy ul. Krakowskiej 22, ciastkarnię nr 801 przy ul. Sienkiewicza 2 (plac Wolności) oraz nowohuckie delikatesy nr 4-800 mieszczące się w Centrum C bl. 5.

Czego możemy się spodziewać po sklepach wzorcowych? Otóż celem ich tworzenia jest poprawa zaopatrzenia i usprawnienie sprzedaży poprzez wprowadzenie motywacyjnego systemu wynagrodzeń. Im więcej sklep sprzeda i tym samym zarobi, tym większe będzie wynagrodzenie, premie i nagrody dla pracowników. Oczywiście by dużo sprzedać trzeba mieć czym zapełnić półki. Tutaj duże pole do popisu mają kierownicy tych sklepów, którym przyznaje się wiele nowych i ułatwiających to zadanie kompetencji. Między innymi mogą oni samodzielnie wybierać sobie dostawców towarów, zawierać umowy bezpośrednio z producentami (a więc skrócić drogę towaru do sklepu) a także — uwaga! — ustalać ceny umowne i marże na towary oraz usługi świadczone przez sklep (roznoszenie mleka i przygotowywanie towarów na zamówienie itp.). Kierownik sklepu może też obniżyć cenę danego towaru w celu przyspieszenia jego sprzedaży. W sumie, jak widać przepisy zmierzają ku ułatwieniu sklepom wzorcowym dobrego wywiązania się z przyjętych przez nie zadań.

Byłem wczoraj świadkiem podpisania porozumienia o utworzeniu sklepu wzorcowego w popularnych delikatesach przy Rynku Głównym 34. Kierowniczka tej placówki handlowej — **Zofia Fortuńska** nie ukrywała, że teraz tylko od jej energiczności i siły przebicia będzie zależeć to, jak i czym handlować będzie sklep, oraz co się z tym wiąże — ile zarobi personel. Pierwszym jej wiążącym się z tym posunięciem jest załatwienie dla delikatesów korzystnego patronatu. *Jednak na razie zanim jeszcze nie stanie się to faktem, nie powiem z kim pertraktuję. Jedno jest pewne, pomyślny finał rozmów na pewno klienci przyjmą z dużym zadowoleniem.*

Przy podpisywaniu porozumienia o przemianowaniu delikatesów w Rynku Głównym na sklep wzorcowy uczestniczył m. in. zastępca prezesa Oddziału Wojewódzkiego „Społem" CZSS **Zygfryd Obrok.**

(koź)

teatry

Nieczynne

kina

KIJÓW (Krasińskiego 34): Gry wojenne (USA 12 lat) — 15.30; Być albo nie być (USA 15 lat) — 18; Zagadka nieśmiertelności (ang. 18 lat) — 20.15. **KULTURA** (Rynek Gł. 27): Wejście Smoka (USA-Hongkong 18 lat) — 9.30, 11.45, 16, 18; Star 80 (USA 18 lat) — 14, 20. **KSF MIKRO** (Dzierżyńskiego 5): Iluzjon — film prod. USA z cyklu „Mistrzowie klasycznego kina amerykańskiego" — 17, 19. **MŁ. GWARDIA — STUDYJNE** (Lubicz 6): Komandosi z Navarony (ang. 15 lat) — 15.45; Czas dojrzewania (pol. 15 lat) — 18, 20. **PASAŻ BIELAKA:** Bajki — 12; Seksmisja (pol. 15 lat) — 10, 13, 15, 17; Wilczyca (pol. 18 lat) — 19. **SWIT D. SALA** (os. Teatralne 10): Powrót Mechagodzilli (jap. 12 lat) — 15.30 (pożegnanie z filmem); Spokojnie, to tylko awaria (USA 15 lat) — 17.30; Vabank II czyli riposta (pol. 15 lat) — 20. **SWIT MAŁA SALA:** Poszukiwacze zaginionej arki (USA 12 lat) — 14.45, 17.15; Sąsiedzi (pol. 15 lat) — 19.45. **ŚWIATOWID DUŻA SALA** (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Seksmisja (pol. 15 lat) — 17.45; Miasto kobiet (wł. 18 lat) — 20. **SFINKS** (Majakowskiego 2): Westerplatte (pol. 15 lat) — 16, 18, 20. **TĘCZA** (Praska 52): Autostopem do miasta (b.o.) — 17; Star - 80 (USA 18 lat) — 18. **UCIECHA** (Boh. Stalingradu 16): Miłość z listy przebojów (pol. 15 lat) — 16; Ballada o Narayamie (jap. 18 lat) — 18.15; Glina z Beverly Hills (USA 18 lat) — 20.45. **UGOREK** (os. Ugorek): Tajemnica starego ogrodu (pol. b.o.) — 15.15; Christine (USA 18 lat) — 17.15, 19.30. **WISŁA** (Gazowa 27): Zazdrość i medycyna (pol. 15 lat) — 15.30, 18. **WANDA** (Waryńskiego 5): Jak rozpętałem II wojnę światową, cz. I (pol. b.o.) — 10; Blues Brothers (USA 15 lat) — 12, 15; Pechowiec (fr. 18 lat) — 17.30, 19.30; Glina z Beverly Hills (USA 18 lat) — 21.30. **WARSZAWA** (Stradom 15): Szpital Przemienienia (pol. 18 lat) — 15.45; Rok niebezpiecznego życia (austral. 15 lat) — 17.45; Klasztor Shaolin (Hongkong-chiń. 15 lat) — 20. **WOLNOŚĆ** (18 Stycznia 1): Superman III (USA 12 lat) — 10; Sprawa się rypła (pol. 15 lat) - 12.30, 15.30; Kobieta w kapeluszu (pol. 15 lat) — 17.45, 20. **WRZOS** (Zamojskiego 50): Powrót Mechagodzilli (jap. 12 lat) — 16; E-T (USA b.o.) — 17.45, Alabama (pol. 18 lat) — 20. **ZWIĄZKOWIEC** — Studyjne (Grzegórzecka 71): Superman III (USA 12 lat) — 15.45, 18, 20.15.

KRZESZOWICE — Nowości: Vabank II czyli riposta (pol. 15 lat). **MYŚLENICE — Wisła:** Powrót Jedi (USA 12 lat); W starym dworku, czyli niepodległość trójkątów (pol. 18 lat). **NIEPOŁOMICE — Bajka:** Ostatni etap (pol. 15 lat); Ptaki ptakom (pol. 12 lat). **PROSZOWICE — Syrenka:** Pawilon drapieżników (CSRS 18 lat). **SŁOMNIKI — Czar:** Soból i panna (pol. 15 lat). **WIELICZKA — Górnik:** Prognoza pogody (pol. 15 lat); Szaleństwa panny Ewy (pol. b.o.).

Pozostałe kina nieczynne.

wystawy

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY (10—15). **SKARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA** (10—15). **MUZEUM KATEDRALNE:** (10—15). Wyst. „Wawel zaginiony" (niecz.). **GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA** (9—15) **MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE** (Ojców): (12—17.30). **MUZEUM W. I. LENINA** (Topolowa 5): Wystawy: „Lenin w Polsce"; „Nigdy więcej wojny — nigdy więcej"; „Leninowska polityka pokoju" (9—18, wst. wol.). **DOM LENINA** (Królowej Jadwigi 41): Wystawy: „Mieszkanie Lenina", „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej" (9—15, wst. wol.). **MUZ. HISTORYCZNE KRZYSZTOFORY** (Rynek Główny 35): Wystawa „Z dziejów i kultury Krakowa" (niecz.). **FRANCISZKAŃSKA 4:** Wyst. „Kraków w malarstwie, grafice i małych formach rzeźbiarskich" (niecz.). **WIEŻA RATUSZOWA:** (niecz.). **JANA 12:** Wyst. „Militaria i zegary" (niecz.). **POMORSKA 2:** Wystawa „Męczeństwo i walka Polaków w latach 1939—1945" (niecz.). **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24): Wystawa „Z dziejów kultury Żydów (niecz.). **GOŁĘBIA 4:** Wystawa „Oficyna introligatorska Roberta Jahody" (niecz.). **MUZEUM PRZYRODNICZE** (Sławkowska 17): Współczesna fauna polska (10—13, wst. wol.). **MUZ. ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1): Wystawy: „Polska kultura ludowa", „650 lat miasta Kazimierza" (niecz.). **MUZEUM ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3): Wystawy: „Starożytność i średniowiecze Małopolski". „Pradzieje N. Huty", „Mumie egipskie w świetle promieni X"; (14—18). **PODZIEMIA KOŚCIOŁA ŚW. WOJCIECHA** (Rynek Gł.): Wyst „Dzieje Rynku krakowskiego" (9—16). **APTEKA „POD ORŁEM"** (pl Boh Getta 18) Muzeum Pamięci Narodowej (10—16) **GALERIA KRZYSZTOFORY** (Szczepańska 2): (11—17). **BWA,** (pl. Szczepański 3a): (niecz.). **GALERIA ARKADY** (plac Szczepański 3a): (niecz.). **GALERIA „PRYZMAT"** (Łobzowska 3): (11.30—15.30). **MUZEUM NARODOWE** (Sukiennice): Galeria polskiej sztuki XIX wieku (niecz.). **MUZ. WYSPIAŃSKIEGO** (Kanonicza 9): (niecz.). **KAMIENICA SZOŁAYSKICH** (pl. Szczepański 9): Galeria polskiej sztuki do 1764 r (12—18). **ZBIORY CZARTORYSKICH** (Jana 19): (10—15.30). **NOWY GMACH** (al 3 Maja 1) Galeria polskiej sztuki XX wieku (niecz.). **MUZEUM MŁODEJ POLSKI „RYDLÓWKA"** (Tetmajera 28): „Folklor wsi podkrakowskiej (niecz.). **MUZ. LOTNICTWA I ASTRONAUTYKI** (al. Planu 6-letniego 17): (10—14). **PAŁAC SZTUKI** (pl. Szczepański 4): Wystawa: „Wzornictwo przemysłowe Włoch" (11—18). **SALON WYSTAWOWY** (Nowa Huta, al. Róż 3): Wystawa prac członków Stowarzyszenia Marynistów Polskich (10—17). **KLUB MPiK** (Mały Rynek 4). **CZYTELNIA** (10—20). **GALERIA** Wyst. plakatów Jerzego Czerniawskiego (11—18). **KLUB MPiK** (pl Centralny). **CZYTELNIA** (10—20). **GALERIA:** (10—20), **OŚRODEK TEATRU CRICOT - 2** (Kanonicza 5): Wystawa „Witkacy i Teatr Cricot 2" (11—15). **GALERIA KTF** (Boh. Stalingradu 13): (9—19). **WIELICZKA: ZAMEK ŻUPNY** (9—13) **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH:** (8—18).

MYŚLENICE — Muzeum Regionalne (Sobieskiego 3): „Demony w sztuce ludowej i amatorskiej" — wyst. ze zbior. Muzeum w Rabce (10—15). **MDK** (Świerczewskiego 15): (8—21). **MIEJSKIE SALE WYSTAW ARTYSTYCZNYCH** (3 Maja 1a); Wystawa ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Myślenicach, prywatnych i własnych: Myślenice w malarstwie (10—14).

szpitale DYŻURNE

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA — tel. 22-05-11 (czynna całą dobę).

CHIRURGICZNY, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY: Dzierżyńskiego 44. **CHIRURGII DZIEC.:** Prądnicka 35. **OKULISTYCZNY:** Witkowice.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe: Łazarza 14, tel 999, zachorowania i przewozy — tel 22-29-99 Podstacje KPR Rynek Podgórski 2 — tel 66-69-99 Prokocim (Teligi 6) — tel 55-59-99 Lotnisko (Balice) — tel. 11-19-99 Nowa Huta — tel 44-49-99 Krowodrza (Piastowska) tel 33-39-99; (Białoprądnicka 8) — tel. 34-37-15, Krzeszowice — tel 99 Jerzmanowice — tel 48 Proszowice — tel 9 Myślenice — tel 999 Skawina (Kazimierza Wielkiego 4), tel dla mieszkańców 999; tel miejski 76-14-44 Wieliczka — tel 22-33-54 i 78-38-66; tel. alarmowy 999 Niepołomice — tel. alarmowy 198; tel miejski 21-02-09. Iwanowice — tel. 99

apteki

INFORMACJA APTECZNA — tel. 11-07-65 (czynna 8—15).

Rynek Główny 42, tel. 22-23-71. Pstrowskiego 98, tel. 66-69-50, Kazimierza Wielkiego 117, tel. 37-44-01, Krakowska 1, tel. 66-23-21. Długa 88 — tel. 33-42-90, Kozłówek — pawilon — tel. 55-51-87, Nowa Huta: al. Rew. Październikowej 6 — tel. 44-17-19, Centrum A — tel. 44-17-36.

SKAWINA (Słowackiego 5)

WIELICZKA (Boh. Warszawy 13)

MYŚLENICE (Rynek 10)

PROSZOWICE (1 Maja 51)

Nocne dyżury pełnią apteki w: Krzeszowicach, Sułkowicach, Alwerni, Dobczycach, Gdowie, Skale, Słomnikach i Niepołomicach.

inne...

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY I KARDIOLOGICZNY: tel. 22-25-66 i 22-31-38 (15.30—22).

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (16—22).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 (14—19).

TELEFON DLA RODZICÓW: 22-02-16 (14—18).

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 34-08-08 (8—19).

ZIELONY TELEFON (zgłaszanie przypadków zanieczyszczenia środowiska) — tel. 21-33-64 (7—20).

POMOC DROGOWA PZMot.: ul. Kawiory 3, tel. 37-55-75 (7—22).

POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOZBYT" (al. Pokoju 91), tel. 48-00-84 (6—22).

TELEFON INF. ONKOLOGII — 21-00-60 (18—19).

ŻEGLUGA KRAKOWSKA, tel. 22-62-55, 22-18-60, 22-57-55; rejsy statkiem po Wiśle do Bielan: 9, 11, 13, 15, 17.

„EUREKA" — INF. O USŁUGACH, Dom Towarowy, ul. Wiślna: (10—18); tel. 22-98-22, wewn. 38 (10—15.30)

radio

PROGRAM I

DZIENNIKI: 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

4.00—8.00 Poranne Sygnały. 8.00 Progn. pog. 8.45 Żoln. zwiad. 9.00—11.00 Cztery Pory Roku. 11.00 Konc. przed hejnałem. 11.57 Komun. 12.30 Muz. folkl. małow.: laureaci zakopiańskich fest. 12.45 Roln. kwadr. 13.00 Komun. 13.10 Radio Kierowców. 13.30 Przeboje mistrzów: w 290 roczn. ur. P. Locatellego. 14.05 Mag. muz. „Rytm". 15.55 Radio Kierowców. 16.05 Muz. i aktualn. 17.30 Ten stary, dobry jazz. 18.20 Z radiowych studiów: konc. dnia. 19.30 Radio — dzieciom: „O czym szumią wierzby" — cz. 1 słuch. 20.15 Konc. życzeń. 20.40 W kilku taktach, w kilku słow. 20.45 „Prowokacja" — fr. eseju. 20.55 Komun. Tot. Sport. 21.00 Komun. 21.05 Kron. sport. 21.15 Grand Prix du Disque: Frédéric Chopin Warszawa — 1985' 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Kron. muz. wspomnień. 23.30 Poet. prezentacje: Z. Bieńkowski. 23.50 Mel. na dobranoc.

PROGRAM II

DZIENNIKI: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 20.40, 0.50.

6.05—8.00 **Kraków na antenie:** Co niesie dzień. 7.45 „Zaciemnienie w Gretley" — odc. pow. 8.05 Naszym zdaniem. 8.10 Stereof. archiwum pol. pios. 8.30 Poranna seren. 9.00 „Pożegnanie twierdzy" — fr. pow. 9.20 Podaruj mi trochę słońca — pios. na lato. 9.50 „Kolabo-song" — fr. pow. 10.00 Godz. melom. 11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muz. non stop. 12.00 Tematy z rezonansem — fel. 12.25 Fonoteka polsk. jazzu: T. Stańko. 13.05—13.20 **Kraków na antenie.** 13.30 Album operowy: Z arcydzieł oper. G. Rossiniego. 14.00 Rozm. o muz. z H. Kunicką. 15.00 „Notatnik aktora": Jan Kreczmar — fr. 2. 15.10 Romantycy muz. rock. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk. 16.50 „Kolabo-song" — fr. pow. 17.05—18.30 **Kraków na antenie:** 18.00 Co niesie dzień. 18.30 Wakac. Klub Stereo. 19.30 Wieczór w Filh.: V Międzynar. Fest. Muz. Bacha — Lipsk 1985. 20.45 Wiecz. refleksje. 20.50 Z kolekcji nagrań zesp. Swing Session. 21.30 Nagr. wiecz. 21.40 Teatr PR: „Zwycięzcy nic nie biorą" — słuch. biograf. o Hemingwayu. 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 „Pożegnanie twierdzy" — fr. pow. 23.20 Muz. naszych czasów. 0.05 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

6.00—9.05 Zaprasz. do Trójki. 7.00, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18 Serwis Trójki. 7.30 Polityka dla wszystkich. 8.15 Czy mówisz po polsku? 8.30 J. Kraśko: „Atomowy ring" — odc. 1 (powt.). 9.05 Sportowa Trójka. 9.20 Mała poranna muz. 10.00 „Potop" — odc. 16 (powt.). 10.30 Wakacje ze swingiem. 11.00 W życiorysach nie znajdziecie. 11.10 Wakacje z przebojem. 11.50 Antonio Perria: „Okrutni Sforzowie" — odc. 1 (powt.). 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Jan Kraśko: „Atomowy ring" — odc. 2. 13.10 Powt. z rozr. 14.00 Lato w Filh. 15.05 Premiery i bisy. 15.45 Nestor — aud. Niny Lewickiej. 16.00—19.00 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19.00 Reporterskie drogi i dróżki. 19.30 Trochę swinga. 19.50 Antonio Perria: „Okrutni Sforzowie" — odc. 2. 20.00 Cały ten rock: „Die Toten Hosen", 20.45 Warsztaty muz 21.00 Mistrz. franc baroku. 21.45 Książka tyg.: „Gdańsk 1939" Bruno Zwarra. 22.05 „24 godziny w 10 minut" i inf. sport. 22.15 Duke Ellington i jego muz. 22.45 Posłuchać warto. 23.00 Zaprasz. do Trójki. 23.50 Andrzej Banach: „Jak kochać i nie zabić" — odc. 2.

PROGRAM IV

DZIENNIKI: 7.00, 12.05, 17.00, 19.30, 23.00.

7.06 Kalend. radiowy. 7.10 Harc. Poranek. 7.40 Jęz. hiszp. 7.55 Muz. suplement: pios. hiszp. 8.10 Jesień nie zawsze złota — mag. dla ludzi trzeciego wieku. 8.30 Nuty spod lekkiej batuty. 8.50 Aktualn. 9.05 „Żal wakacyjnej przygody" (muz. kl. 3) 9.35 Teatr dla przedszk.: „Polskie Radio Warszawa wita przedszkolaków". 10.00 Mieszkańcy jaskiń (hist. kl. 5). 10.30 Kolekcje płyt.: J. Skubikowski. 11.00 „Jak cię słyszą, tak cię piszą" (jęz. pol. kl. lic.). 11.30 Młode pokolenie kompozyt. polsk. 12.10 Lektury kształcą. 12.20 Polskie zesp. instrumentalne. 12.30 W Jezioranach. 13.00 „Żal wakacyjnej przygody". 13.25 Sonata w epoce klas. 14.00 Klub Niebieskiej Tarczy. 14.25 Rozgł. Harc. 15.30 Między nami. 16.10 „Czarne sombrero" — odc. pow. 16.30 Widnokrąg: Wietnam bliski i daleki. 17.05 Ci niezrównani. 18.00 Natura — Kultura. 18.20 Muz. hobby: pios. włoska. 18.40 St. Ekspertów: Dziś pyt., dziś odpow. „Sprawy ruchu drogowego" (aud. z telef. udz. słuch.). 19.40 „O kraju i ludziach" — spotk. z kandydatami na posłów: Józef Ozga-Michalski. 19.55 NURT — Wizje szkoły przyszłości. 20.20 Wieczór Muz. i Myśli: „Wędrówki po Warszawie". 22.00 Album płytowy. 23.00 Muzykoterapia: Pios., zwyczajne ludzkie sprawy. 23.30 Człowiek i nauka: „Dom — środowisko — architektura". 23.55 Kalend. radiowy.

TV BRATYSŁAWA

PROGRAM I

9.20 Auto-moto revue
17.45 Przegląd sportowy
18.20 Wieczorynka
18.30 Rolniczy rok
20.00 „Zły duch tajgi" — film radz.
22.10 Muzyka z respirium — koncert kameralny

PROGRAM II

19.10 Wieczorynka
20.00 TV Klub Młodych
22.10 „Griffin i Fenix" — film USA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

co-gdzie-kiedy?

WTOREK 3 WRZEŚNIA Izabeli jutro Róży

tv-PROGRAM

PROGRAM I

9.30 „Domator" — omówienie programu
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — Wiadomości
10.10 Film dla II zmiany: „Układ krążenia", odc. 7 pt. Doktor Bognar — serial TP
11.25 „Domator": Bądź piękna
11.35 „Domator" — Gość programu
11.45 Europejskie parki narodowe — Holandia — film dok.
16.25 Program dnia: DT — Wiadomości
16.30 Dla dzieci: „Akademia muzyczna"
16.55 Dla młodych widzów: „Co jak"
17.20 DT — Wiadomości
17.30 Wspólna Polska — wspólne sprawy
18.00 Telewizyjny Informator Wydawniczy
18.15 „Szkoła polska" — program filmowy
19.00 Dobranoc: „Kaczanek i kukurydzka"
19.10 Diagnoza
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Czas wyborów
20.30 „Układ krążenia", odc. 7 (ost.) pt. Doktor Bognar — serial TP, reż. Andrzej Titkow
21.45 Marszałek Michał Żymierski
22.20 DT — Komentarze
22.40 Muzyczne penetracje: „Kochanek światła Księżyca"
22.55 DT — Wiadomości

PROGRAM II

17.25 Program dnia
17.30 „Nieznośne dzieciaki" w życiu i w filmie
18.00 „Wokół Chopina", odc. 9 pt. Gładkowska czy Potocka
18.20 Przeboje „Dwójki"
18.30 KRONIKA (Kr.)
19.00 „Gang Marcela" — program rozrywkowy
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Gorąca linia" — express reporterów
20.15 „Galowy koncert gwiazd", cz. 1: II Bałtyckie Spotkania Teatrów Operowych — Sopot 85
21.10 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie
21.25 „Prawdy Polaków": Wiara ojców naszych
21.55 „X" zaprasza": „Strach z pierwszej ręki" — amerykański film fabularny, reż. Richard Michaals
23.25 DT — Wiadomości

„GAZETA KRAKOWSKA" — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. Redaguje kolegium: Janusz Hańderek, Olgierd Jędrzejczyk, Halina Kleszcz, Lech Kmietowicz — sekretarz odpowiedzialny, Wiesław Kolarz — z-ca red. naczelnego, Wiesław Kraj, Konstanty Migdał, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Tadeusz Stec, Sławomir J. Tabkowski — redaktor naczelny, Edward Wąsik — z-ca redaktora naczelnego. Adres redakcji 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1